NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 14 Czerwca 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
[illegible]	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
[illegible]	9000	4500	2250	750
[illegible]	9000	4500	2250	750
[illegible]	12000	6000	3000	1000

[illegible] ratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hoesick i A. Sakenowa), ulica Szczepańska 9, Biuro M. Hupperca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.
Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; W Warszawie Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; [illegible] w Poznaniu [illegible]; w Wilnie [illegible]; we Lwowie [illegible]; w Wiedniu [illegible]; w Berlinie [illegible].
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego [illegible]. — Nekrologi Mk 40 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 60 od wiersza milimetrowego. — Głosy publiczne po Mk 80 od wiersza. — [illegible] Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Sprawa reparacyj

Kraków, 13 czerwca.

Dnia 31 maja upłynął termin, który w swoim czasie postawiła Niemcom komisja reparacyjna na przyjęcie jej żądań, od których uzależniła udzielenie na rok bieżący moratorjum. Wśród tych żądań było powiedziane, że Niemcy mają udowodnić, iż nie mogą płacić mimo dobrych chęci, dalej, że są gotowe spełnić pewne nowe warunki, mianowicie dopuścić kontrolę ze strony komisji reparacyjnej nad swoją gospodarką finansową, nałożyć nowe podatki w kwocie sześćdziesięciu miljardów, wreszcie zobowiązać się do zamknięcia dalszych emisyj marki papierowej.

W ostatnich dniach kwietnia bawiący w Paryżu minister skarbu niemiecki, dr Hermes, zawarł ugodę z komisją reparacyjną. Niemcy zgodziły się spełnić warunki komisji z zastrzeżeniem, że otrzymają wielką pożyczkę międzynarodową, komisja zaś w zamian za to uznała ich dobrą wolę do płacenia i przedłużyła im moratorjum do końca br. według planu pierwotnego. W ten sposób Niemcy mają w tym roku płacić przez dalsze miesiące tylko po 35 miljonów marek w złocie miesięcznie i nie będą narażone na zastosowanie sankcyj zbrojnych, któremi jeszcze w kwietniu groził im Poincaré. Ze swej strony Niemcy zobowiązały się wprawdzie spełnić szereg wymienionych warunków, ale z zastrzeżeniem, że równocześnie otrzymają długoterminową i odpowiednio wielką pożyczkę międzynarodową.

Wszystko więc stanęło na tem, czy taką pożyczkę i pod jakiemi warunkami Niemcy mogą otrzymać. W pierwszych dniach maja zebrał się w Paryżu pod przewodnictwem Morgana, który w tym celu przyjechał z Ameryki, komitet bankierów międzynarodowych, którego celem było udzielenie wskazówek techniczno-finansowych i określenia warunków i planu takiej wielkiej pożyczki dla Niemiec. Komitet ten już na trzeciem z rzędu swem posiedzeniu orzekł większością wszystkich głosów przeciw głosowi swego francuskiego członka, że wielkiej pożyczki Niemcom udzielić nie można dopóty, dopóki ciążą na nich zobowiązania reparacyjne, ustalone w palmiętnem ultimatum londyńskiem (132 miljardy w złocie i 24 procent od wywozu), tudzież dopóki reparacje będą obciążały pierwsze miejsce hipotek niemieckiego państwa. Komitet bankierów wystosował tedy do komisji reparacyjnej zapytanie, czy uważa w zasadzie za dopuszczalne zarówno redukcję sumy reparacyj jak zmianę sposobu ich zabezpieczenia.

Komisja reparacyjna po długich i burzliwych naradach uchwaliła większością wszystkich głosów z wyjątkiem znowu francuskiego, że w zasadzie uważa redukcję nałożonych na Niemcy reparacyj jako też modyfikację ich zabezpieczenia na dochodach państwa niemieckiego, za możliwe. Wobec tego komitet bankierów obradował dalej i ostatecznie ustalił, że pożyczka międzynarodowa dla Niemiec dla zapłacenia reparacyj może być udzielona tylko wtedy, jeżeli: 1) sama suma reparacyj będzie znacznie zniżona i przystosowana do rzeczywistej zdolności płatniczej Niemiec, 2) jeżeli w stosunkach handlowych i ekonomicznych między państwami przywrócona będzie zasada równouprawnienia t. zn. jeżeli zniesione będą postanowienia traktatu wersalskiego nakładające na Niemcy obowiązek przyznania Francji przywilejów taryfowych bez prawa wzajemności; 3) jeżeli wreszcie zniesione będzie prawo stosowania sankcyj zbrojnych wobec Niemiec, bez względu na okoliczności.

Ponieważ reprezentant banków francuskich, zasiadający w komitecie bankierów, sprzeciwił się kontynuowaniu prac komitetu na tych podstawach, a Morgan, wbrew stanowisku delegatów angielskich i holenderskich, nie chciał prac tych kontynuować bez udziału Francji, przeto komitet bankierów zamknął w sobotę swoje prace i wystosował do rządów interesowanych obszerny memorjał, w którym wyłuszcza swoje zapatrywania, motywuje swoje poglądy i stwierdza, że gotów jest podjąć swe prace po upływie trzech miesięcy, jeżeli do tego czasu główni wierzyciele Niemiec, z tytułu reparacyj, uznają warunki udzielenia pożyczki, czyli jeżeli zdecydują się zredukować sumę reparacyj i odstąpią od innych postanowień traktatu wersalskiego.

Pod pozorem uprzejmości dla Francji zastosowano wobec niej nową formę nacisku finansowego w celu wymuszenia na niej zgody na rewizję traktatu wersalskiego. Faktyczny bowiem stan obecnie jest taki, że Niemcy otrzymały wprawdzie moratorjum, ale warunków, pod któremi zostało im ono udzielone, nie spełnią, ponieważ przyjęły je z zastrzeżeniem, że otrzymają pożyczkę międzynarodową. Pożyczki nie otrzymały, więc warunków nie spełnią, a moratorjum mają. W rezultacie Francja także i w tym roku nie otrzyma nietylko rat reparacyjnych na odbudowę zniszczonych swoich obszarów, lecz nawet nie pokryje kosztów swej okupacji nad Renem, tem bardziej, że Ameryka obłożyła sekwestrem dotychczasowe wpłaty niemieckie na pokrycie kosztów utrzymania swoich wojsk okupacyjnych nad Renem. Gdy równocześnie gabinet waszyngtoński nalega coraz natarczywiej na Francję, aby zaczęła płacić swoje długi wojenne, staje przed oczyma jasno już cały skomplikowany aparat, który skonstruowała Anglja, celem wymuszenia na Francji wyrzeczenia się znacznej części reparacyj niemieckich.

We czwartek rozpocznie się konferencja w Hadze

Leafield, 12 czerwca (PAT). Konferencja w Hadze, która **będzie otwarta we czwartek**, składać się będzie z rzeczoznawców dla rozważenia uchylenia różnic między sowietami a innemi rządami Europy. Angielskim delegatem będzie sir lord Graeme. Stanowisko rządu angielskiego i nadzieje, jakie przywiązuje do narad haskich, zostało wyłuszczone w nocie do Francji, ogłoszonej dziś. Nota podkreśla **niebezpieczeństwo przewlekania obecnego stanu rzeczy oraz konieczność praktycznego zastosowania uchwał z Cannes.** Uregulowanie stosunku do Rosji konieczne jest zarówno **ze względów humanitarnych, jak i dla odbudowy stosunków europejskich.**

Końcowe ustępy podkreślają **konieczność utrzymywania jak najlepszych stosunków między sojusznikami w interesie dzieła pokoju oraz pomyślności Europy.**

Paryż, 12 czerwca.

Na memorjał Poincarego wręczona została 11 bm. francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych odpowiedź Anglji, w której rząd angielski uznaje, że w konferencji haskiej mają brać udział **jedynie rzeczoznawcy** i zaznacza, że memorjał z dnia **4** maja **nie będzie brany pod uwagę.** Odpowiedź angielska zaznacza dalej, że zasady, uchwalone w Cannes, winny być uważane za podstawę konferencji haskiej i przemawia **za dopuszczeniem rzeczoznawców rosyjskich do obrad konferencji,** począwszy od dnia 25 czerwca. Odpowiedź zaznacza dalej, iż należy liczyć się z zasadą suwerenności Rosji, nie narzucając jej programu. Należy w czasie konferencji unikać wszelkich kwestyj politycznych. Odpowiedź angielska podnosi konieczność częściowego **zredukowania** wojennych długów Rosji i uznaje konieczność **zwrotu przez Rosję mienia prywatnego, zrzekając się jednak odszkodowania za skonfiskowane mienie. O kapitulacji któregokolwiek z państw europejskich zasadnicze mowy być nie może.**

Wyjazd delegacji polskiej do Hagi

Warszawa, 12 czerwca (PAT). Część delegacji polskiej do Hagi **odjeżdża dzisiaj wieczorem.**

Naczelnik państwa o pokoju i wojnie

»Kurj. Por.« z niedzieli zamieszcza na miejscu naczelnem, artykuł .. Medarda Downarowicza z oskarżeniami, skierowanemi przeciw narodowym demokratom. Oskarżenia, ujęte w kilka punktów, zarzucają narodowym demokratom podkopywanie ducha żołnierza w czasie najścia bolszewików, aby tylko podkopać autorytet Piłsudskiego; dalej: fałszywe oświetlanie nieszczęśliwych przeżyć armji; świadome wstrzymanie o 2 dni wysłanie posiłków nad Wisłę w r. 1920; lekkomyślne igranie sprawą wileńską; szerzenie **plotki wojennej** i w. i. — a wszystko to, aby podkopać autorytet Naczelnika państwa Piłsudskiego.

Co do tego ostatniego punktu przytacza p. Medard Downarowicz słowa Naczelnika państwa, wypowiedziane do niego w tej sprawie:

»Polska — wyraził się Naczelnik państwa — **nie myśli atakować; byłoby to nonsensem politycznym.** Zniszczyć, jeśliby nawet dla zniszczenia ciągłej groźby wojennej wskazaną była wojna, oczyszczającą atmosferę, to **wtrącanie w wojnę** społeczeństwa o słabej strukturze moralnej, **byłoby najwyższym absurdem.** Jeśliby bolszewicy w istocie decydować się chcieli na krok rozpaczy, to istotnym nakazem pokoju **należy pozostawić inicjatywę imprezy wojennej«.**

Sukces Polaków w kowieńskiej Radzie miejskiej

Wilno, 12 czerwca (AW). Jak donoszą pisma, w kowieńskiej Radzie miejskiej miał miejsce przed kilku dniami bardzo **charakterystyczny incydent.** W czasie obrad nad utworzeniem komisji szkolnej zaproponowali radni Litwini utworzenie komisji za pomocą głosowania zwykłą większością głosów. Radni Polacy **stanęli na gruncie wyborów proporcjonalnych, wychodząc z założenia różnolitością składu Rady, do której wchodzi 19 Litwinów, 17 Polaków, oraz 19 żydów, Rosjan i Niemców.** Wniosek litewski upadł, wobec czego Litwini usiłowali przerwać zebranie wychodząc z sali, na której pozostał tylko przewodniczący Litwin Biłejszyś. Zebranie jednakże **nie zostało przerwane i wniosek o proporcjonalnych wyborach do komisji szkolnej przyjęto jednogłośnie** przy akompanjamencie protestów mniejszości litewskiej, dochodzących poza drzwi sali obrad.

DZIENNIKARZE WŁOSCY U JENERAŁA ŻELIGOWSKIEGO.

Wilno, 12 czerwca.

Dziennikarze włoscy byli wczoraj u jenerała Żeligowskiego. Wieczorem odbył się bankiet w resursie obywatelskiej, urządzony przez obywateli miasta, Uniwersytetu, dziennikarzy. O godz. 19 wieczorem dziennikarze włoscy odjechali do Warszawy, żegnani na dworcu kolejowym.

ROKOWANIA POLSKO-AUSTRJACKIE.

Wiedeń, 12 czerwca (PAT). Na zaproszenie polskiego ministerstwa handlu wyjechał do Warszawy celem **wzięcia udziału w rokowaniach polsko-austrjackich** o zawarcie traktatu handlowego jeneralny sekretarz Izby polsko-austrjackiej w Wiedniu dr Leon Widymsky.

Hindenburg nie traci odwagi

Bordeaux, 12 maja (PAT). Hindenburg przyjmowany w Królewcu w ratuszu, dziękując za wręczenie mu dyplomu uniwersyteckiego, oświadczył, że naród niemiecki nie powinien tracić odwagi. **Sytuacja zmieni się niebawem.** — Każdy powinien spełnić swój obowiązek.

KRWAWA PARADA WOJSKOWA.

Berlin, 12 czerwca (AW). W Królewcu odbyła się wczoraj okazała **parada wojskowa** na **cześć Hindenburga.** W czasie tej parady przyszło do **ostrego starcia między wojskiem z jednej strony, a komunistami i radykałami z drugiej strony.** Komuniści starali się zniew[illegible] oficerów i rozbroić oddziały wojskowe. Wojsko użyło broni palnej. Zginął jeden z pośród demonstrantów, 15 zostało rannych, reszta zaś uciekła.

PRÓBA ZBLIŻENIA FRANCUSKO-NIEMIECKIEGO.

Hanower, 12 czerwca (PAT). W berlińskim Reichstagu odbyło się wczoraj posiedzenie **Ligi dla pokoju i porozumienia z Francją.** Ze strony Francji wziął w niem udział prezydent Buisson, prof. Basch oraz poseł Renaude. Prezydent Loebe powitał tę pierwszą poważną próbę na drodze **zbliżenia się dwóch narodów.** Na przemówienie to odpowiedział Buisson. Hr. Kessler podkreślał gotowość Niemiec do odbudowy północnej Francji, ale dodał, że granicą jej jest zdolność ekonomiczna. Zbrojenia kosztowne winny ustać, — jedyną drogą wyjścia z sytuacji jest **obustronny układ gwarancyjny.**

USTĄPIENIE AMBASADORA ANGIELSKIEGO W BERLINIE.

Paryż, 12 czerwca (PAT). »Chicago Tribune« a także kilka innych pism podaje, że ambasador angielski w Berlinie lord D'Abernon **nie wróci już na to stanowisko.** Zarzucają mu, że zanadto **zaangażował się za zniżeniem długu niemieckiego,** a także miał on zapewnić rząd niemiecki, jakoby Lloyd George uważał obecne rozwiązanie kwestji górnośląskiej **tylko za prowizoryczne.**

ZAWIESZENIE BRONI W CHINACH.

Hanower, 12 czerwca (PAT). Oba walczące stronnictwa w Chinach zawarły **zawieszenie broni.** Pomiędzy Chinami a Mandżurją utworzono neutralną strefę.

SPRAWA POŻYCZKI DLA NIEMIEC.

Jak donoszą z Paryża, tak zwany komitet pożyczkowy, który po kilku dniach obrad w Paryżu odroczył dalszy ich ciąg w ogłoszonem sprawozdaniu wyraża przekonanie, że w razie ustalenia warunków kredytu dla Niemiec, dałoby się osiągnąć na większych rynkach światowych większą pożyczkę. Warunki emisji takiej pożyczki są obecnie pomyślne. Komitet uważa, że nic da się osiągnąć stabilizacji waluty bez uprzedniego rozwiązania sprawy wypłaty zobowiązań i sprawy uregulowania długów zagranicznych. Komitet wyraża przekonanie, że przeszkody obecne są do przezwyciężenia. Wreszcie komitet zaznacza, że dostarczy pomocy w odbudowie krótkoterminową pożyczką. Tekst powyższy podpisali wszyscy członkowie komitetu z wyjątkiem delegata **francuskiego,** który zastrzegł się, że nie może przyłączyć się do tego. Opierając się na spostrzeżeniach, poczynionych w czasie obrad, oświadcza delegat francuski, że **nie powinno się Niemcom przyznać nowych ulg i nie powinno się ograniczać praw Francji,** przyznanych traktatem. Wreszcie delegat francuski jest zdania, że komitet bankierów **nie ma kompetencji** do badania zobowiązań rządu niemieckiego.

Dzienniki berlińskie, omawiając tę sprawę, ostro występują przeciw komisji reparacyjnej. Dzienniki owe stanęły przeważnie na stanowisku, że zobowiązania Niemiec, a w szczególności zobowiązania, tyczące się zaprzestania dalszego druku banknotów i ustalenia obiegu banknotów, były dane pod warunkiem, że w ciągu odpowiedniego czasu Niemcy uzyskają większą pożyczkę zagraniczną. Z powodu upadku planu pożyczki wszystkie te zobowiązania tracą swoją ważność, gdyż tylko pod warunkiem uzyskania pożyczki Niemcy będą mogły spełnić swoje przyrzeczenia.

AMERYKA W TYM ROKU NIE POŻYCZY.

Paryż, 12 czerwca (PAT). »Chicago Tribune« donosi, że Morgan oświadczył na jednem z ostatnich posiedzeń komitetu pożyczkowego, iż **przed przyszłą wiosną nie można** [illegible] **międzynarodowa pożyczka dla Nie**[illegible]. **Obecnie rozporządzalne kapitały amerykańskie użyte będą na sfinansowanie żniw amerykańskich.** Z przyszłą wiosną tają amerykański będzie bardziej przygotowany na objęcie większej części pożyczki międzynarodowej aniżeli w jesieni b. r.

List z Poznania

(Korespondencja »Nowej Reformy«).

Napływ urzędników z innych dzielnic do Wielkopolski. — Ich kwalifikacje. — Nasza gospodarka na Pomorzu i kresach zachodnich.

Poznań, 9 czerwca.

Przywykliśmy traktować cały b. zabór pruski jako całość jednolitą, co jest błędnem, a że w polityce błąd każdy mści się, nie uniknęliśmy i tutaj następstw ujemnych, nadzwyczaj niepożądanych. Jak wiadomo, nasz zabór, jak żaden z innych, stał się polem eksperymentów, w skutkach fatalnych. Małopolska najmniej uległa zmianie pod względem administracyjnym i politycznym, najmniej przybyło do niej elementów z innych dzielnic; zapotrzebowania urzędników nie było tam prawie wcale. I b. Kongresówka, z wyjątkiem Warszawy, jako stolicy, nie uległa ani w przybliżeniu takim, jak Wielkopolska, przeobrażeniom, zresztą stali tam na straży interesów ludzie ze stosunkami obeznani na stanowiskach wpływowych i sytuacja była inna.

Ani w Małopolsce, ani w Kongresówce nie było „aktualności unifikacyjnej", nie było masowego napływu ludzi z innych zaborów na stanowiska kierownicze i na urzędy wyższe i niższe. Proszę wyobrazić sobie, co się działo u nas. Nie mieliśmy ukwalifikowanych urzędników, ani nauczycieli gimnazjalnych, ani nawet nauczycieli szkół powszechnych. Nasz rząd tymczasowy umiał sobie dać radę, obsadzając posady siłami miejscowemi, jak się dało. Komisarzami policyjnymi byli piekarze, biuraliści adwokaccy, starostami dawniejsi ziemianie, prezydentem policji w Poznaniu mianowano jednego z organizatorów naszych Sokoła, w zaimprowizowanem seminarjum męskiem w Poznaniu uczyli polscy nauczyciele ludowi, księża, redaktorzy. Urzędnikami wyższymi byli prawnicy, w szkolnictwie księża, na inne posady mianowano kupców, urzędników bankowych, słowem improwizacja była kompletna.

A jednakowoż trzeba przyznać, że improwizowani urzędnicy umieli sobie zjednać zaufanie i sympatje publiczności. Szczególnie policja miejska pod rządami p. Rzepeckiego i zmarłego przed kilku dniami nieodżałowanej pamięci dra Krzyżankiewicza i politycznie — podczas internowania Niemców — i administracyjnie, ułatwiając im emigrację i pilnując ładu, sprawiała się tak, iż dużo mamy jej do zawdzięczenia. Dla czego? Bo obydwaj ci panowie wiedzieli, jak można działać na psyche niemiecką. Niemcy sądzili, że internowani ich rodacy będą u nas zakładnikami w razie wkroczenia Niemców do Wielkopolski i mordowania ludności polskiej. To też dziesiątki tysięcy Niemców uchodziło na łeb i szyję wbrew wskazówkom z Berlina.

W pierwszych miesiącach rządów Wielkopolan zmiany wogóle nie odczuliśmy. Jedynie można było zauważyć chęć naszego kleru opanowania władzy, a zwłaszcza mówiono o osobistości na stanowisku wybitniejszem, że protegowała na posady tylko takich, którzy mieli świadectwo swego proboszcza z odbytej wielkanocnej spowiedzi. Oczywiście najwyższymi dostojnikami byli nasi narodowi demokraci, którym zamiast świadectwa wielkanocnej spowiedzi, wystarczyło świadectwo przynależności protegowanego na urząd do partji. I oni to bezwątpienia sprowadzili do nas największy procent ludzi z innych dzielnic bez należytych moralnych i umysłowych kwalifikacyj.

Urzędnicy nietutejsi przykładali miarę przesadną do pisania poprawnie po polsku rozporządzeń i podań. Nie mówiących poprawnie po polsku uważali za Niemców. Wielkopolanin posiada taki zapas dumy narodowej, że go to traktowanie nie mogło wykoleić, natomiast wprost nieobliczone szkody wyrządziło na Pomorzu, tam bowiem poczucie narodowe zbyt zbyt długim uciskiem było już nadwerężone. Gdy Wielkopolska, z drobnemi wyjątkami wytrzymuje wstrząśnięcie rozczarowania na Pomorzu został zachwiany patrjotyzm. Niechęć z urzędników przeniesiono wyżej. Doszło do tego, że Niemcy zuchwale domagali się tam ponownego plebiscytu, bo są rzekomo pewni, że tylko wyjątki głosowałyby za Polską! Tak być nie powinno, należy tutaj zaalarmować opinję w całej Polsce i Niemcom nie może być danym nawet pozór do podobnych przypuszczeń.

Co gorsze, niechęć i rozdźwięk zaznacza się na całych pogranicznych kresach zachodnich, przez co działa to fatalnie na owe trzy miljony Polaków, które żyją pod panowaniem Niemców i których żadną miarą zgubić nie możemy. Na taką stratę nas nie stać. Dla ocalenia tych rodaków powinniśmy mieć najwzorowszych urzędników, znających na wylot ludzi i najdoskonalszą gospodarkę.

Wielkopolanin.

Jako głos „Wielkopolanina" zamieszczamy tę korespondencję. Jest ona pod wielu względami symptomatyczną. Atoli o ile godzimy się na argu[illegible], że przy wyborze na urzędników, nauczycieli i t. d. dla Wielkopolski z innych dzielnic, należało baczyć na ich osobiste kwalifikacje, o tyle nie możemy się zgodzić na pogląd, że tylko miejscowy. Wielkopolanin, choćby nie mający kwalifikacyj zawodowych, wywiązałby się mógł należycie na stanowisku administracyjnem, nauczycielskiem i t. p. (Przyp. red.).

Sensacyjny proces przeciw „Puzappowi"

(Telefonem).

Lwów, 12 czerwca.

Znana i pamiętna jest wszystkim osławiona instytucja „Puzapp" utworzona w grudniu 1918 r. dekretem Naczelnika państwa, a zwinięta zbyt późno, jako szkodliwa. Tak zwany państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby, w skróceniu „Puzapp", z siedzibą w Warszawie, miał wyłączne prawo sprowadzania z zagranicy artykułów pierwszej potrzeby, sprzedawania ich, tudzież udzielania pozwoleń na wywóz. Filję „Puzappu" utworzono we Lwowie, a dla braku własnych magazynów zorganizowano osobną agencję handlową „Puzappu" z odrębnym personalem dla czynności magazynierskich i spedycyjnych. W agencji tej — jak stwierdza akt oskarżenia — od początku jej istnienia działy się jaskrawe nadużycia, które wreszcie doprowadziły do śledztwa i odkrycia głośnych w całej Małopolsce machinacyj.

Po długiem śledztwie rozpoczął się we Lwowie dn. 12 b. m. w poniedziałek przed trybunałem sądu karnego proces w tej sprawie. Na ławie oskarżonych zasiedli: Władysław Mindowicz, urodzony w 1879 r. rzym. kat., żonaty, ojciec 2 dzieci, były sędzia i były dyrektor Agencji Handlowej „Puzapp", Edward Nowak urodzony w roku 1872, rzym. kat., żonaty, prokurzysta bankowy i były dyrektor Agencji handlowej, Konstanty Rubel, urodzony w 1882 r. rel. grecko-katol., żonaty, urzędnik kolejowy i kontrolor magazynów Agencji handlowej, Stanisław Komperda urodzony 1884, rzym. kat., żonaty, bezdzietny, naczelnik magazynów agencji handlowej. Wszyscy, pozostając w areszcie śledczym, oskarżeni są o to, że w jesieni 1920 roku powierzone sobie przez skarb państwa 16.800 kilogramów białego cukru kostkowego, wartości powyżej 50.000 marek, zatrzymali i sobie przywłaszczyli, dalej, że w dniach 12 i 13 sierpnia 1920 roku we wzajemnem porozumieniu prowadzili handel paskarski przedmiotami zapotrzebowania i że we Lwowie, w czasie od września 1920 i w pierwszych miesiącach 1921 roku przedsiębrali we wzajemnem porozumieniu się nieuczciwe machinacje, mogące wywołać lub utrzymać zwyżkę cen przedmiotów powszedniego użytku. Nadto Mindowicz oskarżony jest o to, że z powierzonej przez jednę z klijentek gotówki dla ajencji handlowej sumy ponad 5.000 Mkp. sobie przywłaszczył.

Dalej prokuratorja państwa oskarża pozostających za kaucją na wolnej stopie: Bernarda Jonasa, urodzonego w 1860 roku., religji mojżeszowej, żonatego, ojca 4 dzieci, właściciela realności — i Leona **Seinfelda,** urodzonego 1858 roku, religji mojżeszowej, żonatego, ojca 1 dziecka, bez zajęcia, o to, że w miesiącach czerwcu i lipcu 1920 r. prowadzili we Lwowie we wzajemnem porozumieniu się handel paskarski przedmiotami zapotrze- i Leona Seinfelda, urodzonego 1858 roku. religji 1920 i lutym 1921 roku przedsiębrał we Lwowie nieuczciwe machinacje, mogące wywołać lub utrzymać zwyżkę cen przedmiotów powszedniego użytku.

Tak brzmi urzędowy sumarjusz aktu oskarżenia, obejmującego 160 stron pisma maszynowego. Nadto ma być odczytany stos aktów, ujętych w kilkadziesiąt grubych foljałów. Do rozprawy, która potrwa przeszło miesiąc, powołano 70 świadków.

Akt oskarżenia jest wielce zajmującą monografją niesumienności i paskarstwa z jednej strony, a braku kontroli z drugiej. Magazynierzy robili, co chcieli, mieli przy sobie wszystkie klucze, a o rachunkach i księgach nikt nie myślał. Była to poprostu rabunkowa gospodarka, przyczem marnotrawiono mnóstwo artykułów. I tak w czasie, gdy we Lwowie panował zupełny brak żywności, zgniło kilka wagonów śledzi, pozostawionych pod gołem niebem. Ogromne braki w wadze towarów przy odbieraniu od kolei zapisywano bez żadnych wyjaśnień i reklamacyj. — Nikt się o to nie troszczył, gdy n. p. w przesyłce cukru brakło przeszło 1.000 kilogramów. Z pięciu wagonów cukru, przeznaczonych dla szpitali lwowskich, sprzedał Mindowicz jeden wagon na własną rękę, jako swoją własność. Skonfiskowane owoce południowe tensam Mindowicz zwrócił bezprawnej właścicielce, zarobiwszy na tym interesie przeszło 20 tysięcy marek. Mindowicz, Nowak, Jonas i Seinfeld, wspólnie, a także każdy osobno, popełniali nadużycia, obławiając się sowicie. Towary, sprzedane »Puzappowi« we Lwowie, wywoził Jonas do Warszawy bez żadnej przeszkody. Rozmaici ludzie kupowali dla rozmaitych nie istniejących konsumów towary od »Puzappu« i puszczali je na pasek. — Słowem, »Puzapp« istniał nie dla ogółu ludności ale dla grupy oszustów i paskarzy.

Oczywiście w czasie rozprawy nadużycia te wyjdą na jaw w całej pełni. Rozprawą kieruje radca Dwerzak w skład trybunału wchodzą radcy: Niewiadomski i Socha; oskarża prokurator Sywulak.

Lwów, 12 czerwca. (PAT). Rozprawa o nadużycia w »Puzappie« rozpoczęła się dzisiaj o godzinie 9 rano. Po spisaniu danych osobistych oskarżonych, rozpoczęło się odczytywanie aktu oskarżenia, które potrwa do jutra południa, poczem nastąpi przesłuchanie oskarżonych.

PRAWDY

I.

Każdy ma swoją prawdę. Każdy dźwiga w łonie
Jakąś twardą, upartą własną bryłę świata,
Że wszystko, co poza nią, co się z nią nie splata,
Jest kłamstwem, które próchnem złud i fałszów płonie.

I ci, co niosą zwątpień szczerniałe paliwo,
Jakoby nic nie było pewnego na świecie, —
Prawdziwe to zwątpienie swoje mają przecie,
Które dla nich jest prawdą szczerą, niewątpliwą.

Każdy ma swoją prawdę.
Nieście je, o ludzie,
Nieście prawdy swe ludzkie: blade, uśmiechnięte,
Różowe, ciemne, czarne, świeże i zeschnięte,
Konające i nowonarodzone! — W cudzie
Nieście je słońca, które dziś prawdy popyla,
Wasze prawdy najświętsze, o życiu motyla!....

II.

Jakżeście biedni, ludzie, z prawdami swojemi,
Którym dzisiaj świątynie podniebne wznosicie,
A jutro — grób kopiecie na tejsamej ziemi,
By znowu szukać nowych gwiazd o nowym świcie.

Jakżeście biedni, ludzie, że widząc dokoła,
Iż każda prawda, choćby najbardziej wam droga, —
Jak wszystko — wkońcu umrze — wieńczycie im czoła,
Czyniąc z nich bóstwa, prawa odwieczne i Boga!

W dziecinnem zaślepieniu, mniej lub bardziej chorem,
Wsłuchani w szmery mózgów, wsłuchani w serc bicia,
Igrając prawdą szczęściem na brudnej ulicy —
Jakżeście biedni, razem ze swoim uporem, —
Wobec niegarniętych horyzontów Życia
I wobec niezgłębionej Wielkiej Tajemnicy!

Wacław Grabiański.

Konferencje w sprawie redukcji służby bezpieczeństwa

Kraków, 13 czerwca.

Przed niespełna dwoma tygodniami prasa krakowska poruszyła sprawę niefortunnej dla bezpieczeństwa w naszem mieście — redukcji sił policyjnych. W następstwie rzeczy odbyły się w magistracie i województwie liczne konferencje przedstawicieli władz miejscowych, na których poddano krytyce zarządzenia idące w tym kierunku.

Obecnie wydano nowe zarządzenie, które może rozluźnić szeregi wytrawnych pracowników oficyjnych ze szkodą bezpieczeństwa publicznego. Oto zaraz po przełomie rząd polski zamianował 14 inspektorów rejonowych urzędnikami w 10-tej i 11-tej randze. Obecnie Okr. policja państwowa chce im odebrać ten tytuł urzędnika — szeregując ich w rzędzie zwykłych stójkowych policyjnych.

Oczywiście taka niewytłomaczona niczem degradacja musiała wywołać wzburzenie wśród interesowanych. W sprawie tej odbyli oni onegdaj konferencję z przedstawicielem okr. komendy P. P., któremu oświadczyli, że stanowczo nie godzą się z oficerowaniem im rangą posterunkowego — natomiast proszą w myśl ustawy emerytalnej o zwolnienie ich ze służby.

Wczoraj w komendzie okręgowej P. P. przy ul. Siemiradzkiego odbyła się powtórna konferencja w sprawie redukcji wywiadowców i innych funkcjonarjuszy policyjnych. W konferencji wzięli udział dyrektor policji dr Rękiewicz wraz z radcą Minasowiczem, zastępca komendanta na miasto Kraków podinspektor Kleczek oraz komendant na okręg inspektor Laidenberger. W myśl życzeń, wyrażonych na ostatniej konferencji w województwie z głównym komendantem P. P. p. Hoszowskim, konferencja wczorajsza postanowiła przeprowadzić redukcję w ten sposób, by siły wytrawne i obznajomione dokładnie ze stosunkami miejscowemi pozostawić, a zredukować jedynie siły o mniejszych kwalifikacjach.

Na tej platformie przyszło do porozumienia pomiędzy powyżej wymienionemi czynnikami policji.

KRONIKA

Kraków, 13 czerwca.

ZNACZNE OZIĘBIENIE. Po słonecznym i upalnym początku lata, które tego roku przyszło tak późno, nastąpiło znaczne oziębienie, jak gdyby echo zimnej i późnej tegorocznej wiosny. Onegdaj po południu przeszła nad Krakowem burza z błyskawicami i piorunami; wieczorem temperatura się obniżyła i wczoraj dzień przyszedł chłodny i pochmurny.

UROCZYSTOŚĆ WOJSKOWA NA RYNKU KRAKOWSKIM. Dzisiaj, we wtorek, o godzinie 10 rano odbędzie się na Rynku krakowskim dekoracja orderem »Virtuti Militari« uczestników szarży pod Rokitną.

TRAMWAJE W DZIEŃ BOŻEGO CIAŁA. Z dyrekcji tramwajów krakowskich donoszą nam, że we czwartek, jako w dzień Bożego Ciała, ruch tramwajowy rozpocznie się dopiero o godz. 12 w południe.

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA FUNDAMENTÓW POD NOWY GMACH DLA MŁODZIEŻY RĘKODZIELNICZEJ W KRAKOWIE. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych nastąpiła uroczystość poświęcenia fundamentów pod nowy gmach dla katolickiej młodzieży rękodzielniczej imienia Piotra Skargi. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Barbary. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się na ulicę Krupniczą, gdzie na tak zwanej »Rejówce« ustawiono ołtarz polowy, przybrany w zieleń i kwiecie. Po modłach ks. biskup Anatol Nowak dokonał poświęcenia fundamentów.

W uroczystości wzięli udział: wojewoda Gałecki, wicewojewoda Kowalikowski, wiceprezydenci Wielgus i Sare, jenerałowie Stiller i Zapałowicz, ks. infułat Wądolny, dyrektor policji Rękiewicz, szereg wyższych urzędników magistratu, oraz liczni goście. Po odbytem poświęceniu wygłosili przemówienia: ks. biskup Nowak, wojewoda Gałecki, wiceprezydent Wielgus, radca Kosobudzki, ks. Kasprzyk i przedstawiciel młodzieży.

WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA B. LEGJONISTÓW. W dniu 11 b. m. odbyło się w Krakowie walne zgromadzenie »Stowarzyszenia b. legjonistów polskich z roku 1914—1918« oraz »Bratniej Pomocy b. żołnierzy wojsk polskich«. Po złożeniu sprawozdania z działalności ustępującego wydziału, uchwalono uznanie i podziękowanie ustępującemu prezesowi profesorowi Wodzinowskiemu, oraz skarbnikowi J. Walencie. Po powzięciu szeregu rezolucyj, dotyczących dalszego rozwoju stowarzyszenia, oraz poprawy doli zdemobilizowanych żołnierzy, zgromadzenie wysłało depeszę hołdowniczą do Naczelnika państwa, jako protektora Stowarzyszenia.

Następnie dokonano wyborów do władz Stowarzyszenia. Prezesem wybrano rejenta dra Stanisława Steina, wiceprezesem profesora Bolesława Pochmarskiego.

POŻEGNANIE POETKI BUŁGARSKIEJ P. DORY GABE-PENEW, która wygłosiła cykl odczytów na uniwersytecie Jagiellońskim o współczesnej literaturze bułgarskiej, odbyło się w dniu wczorajszym. Poetkę bułgarską żegnała licznie zebrana publiczność i przedstawiciele kulturalnego Krakowa w sali Kopernika uniw. Jagiellońskiego po jej ostatnim odczycie o »Młodej Bułgarji«.

P. Ciembroniewicz, prezes Koła Polonistów, pożegnał serdecznemi słowy słynną poetkę bratniego narodu bułgarskiego, dziękując jej za odczyty, które przyczyniły się do poznania Bułgarów i literatury ich w Polsce. Na znak wdzięczności wręczył jej imieniem Koła piękny bukiet kwiatów.

P. Penew, wzruszona do głębi, podziękowała zebranym za dowody sympatji i zainteresowania się Polaków literaturą i narodem Bułgarji.

Panią Penew zaprosiła dyrekcja teatru »Bagatela« na przedstawienie »Grubych ryb« Bałuckiego, w dniu wczorajszym. Ostatni swój wieczór w Krakowie spędziła poetka bułgarska w tym teatrze. P. Penew wyjeżdża dziś do Lwowa, gdzie wygłosi dwa odczyty, a później udaje się przez Czerniowce do Sofji.

DOPUSZCZENIE KOBIET DO AK. GÓRNICZEJ. Jak z Warszawy donoszą, ministerstwo wyznań i oświaty zgodziło się na dopuszczenie kobiet do studjum Akademji górniczej w Krakowie z nowym rokiem szkolnym 1922-23.

MIEJSCA DO KĄPIELI I PŁAWIENIA KONI. Magistrat krakowski oznacza następujące miejsca do kąpiel na Wiśle w roku 1922:

1) Po prawym brzegu Wisły, w dzielnicy Dębniki XI między willą hr Łosia aż do willi Rożnowskiej.

2) Po lewym brzegu Wisły, w dzielnicy Półwsie Zwierzynieckie XXI od ul. Dojazdowej aż do przystani »Sekcji wioślarskiej Akademickiego Związku turystycznego«.

W innych miejscach kąpiel jest zabroniona.

Miejsca do pławienia koni znajdują się:

Po prawym brzegu Wisły: na Ludwinowie.

Po lewym brzegu Wisły: a) obok folwarku Norbertanek; b) przy ujściu Rudawy; c) przy placu Groble.

Miejsca, w których kąpiel wyznaczono, zostały oznaczone tablicami, ustawionemi nad brzegiem Wisły z odpowiedniemi napisami. Kąpiel dozwoloną jest jedynie od godziny 6 rano do godziny 9 wieczór.

Ze względu na przyzwoitość, zabrania magistrat kąpać się bez ubrania kąpielowego. Nie stosujący się do powyższych przepisów ulegną grzywnie względnie karze aresztu. Dla ratowania tonących i czuwania, aby niedorostki bez nadzoru i opieki, a wogóle nikt bez należytego ubrania kąpielowego na otwartej Wiśle się nie kąpał, oraz aby pomiędzy kąpiących się nikt na łodzi nie płynął, przeznaczono na czas od 15 czerwca do 15 września 1922 czterech strażników. Strażnicy pełniący służbę na Wiśle używają odznak służby miejskiej, a łodzie przeznaczone do ratowania tonących zaopatrzono są w przyrządy do ratowania. Oprócz strażników, czuwać będzie nad brzegami Wisły państwowa straż policyjna.

W SPRAWIE OCHRONY LOKATORÓW odbyło się w niedzielę wielkie zgromadzenie publiczne w sali przy ul. Bocheńskiej, zwołane przez Stow. niezaw. żydów. Przedmiotem zgromadzenia była uchwała komisji prawniczej sejmowej, która proponuje bardzo znaczne zwyżki czynszowe od mieszkań a zwłaszcza nadzwyczaj dotkliwą i niesprawiedliwą podwyżkę czynszów od lokali przemysłowych i handlowych, mającą wynosić 60 razy, a od 1 października br. 80 razy więcej niż czynsz podstawowy. Po obszernym referacie wygłoszonym przez dra Ignacego Landaua, który przedstawił dotychczasowy stan ustawodawstwa i obecną sytuację mieszkaniową, nieproporcjonalność podwyżek czynszowych, zwłaszcza co do lokalów handlowych i przemysłowych, niesłuszność tkwiącą w żądaniu z jednej strony znacznych podwyżek, a z drugiej strony w żądaniu ponadto od lokatorów zwrotu za świadczenia, — potrzebę zabezpieczenia, by część tych podwyżek obróconą była na remont i utrzymanie domów i potrzebę poparcia akcji, zmierzającej do udzielenia przez państwo wydatnych i tanich kredytów na budowę nowych domów, — rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział pp. dr Lauer, Wallach, Horowitz i inni. Wszyscy mówcy zajęli stanowisko zgodne z wywodami referenta i podnieśli zasługi dra Grossa, który nie będąc posłem, dał inicjatywę i wypracował projekt dla Sejmu w sprawie stworzenia wielkiego funduszu pożyczkowego na budowę mieszkań w miastach Polski.

Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję w duchu wyrażonych wyżej postulatów i wzywającą związki lokatorów a w szczególności stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe, do wspólnej, energicznej akcji u właściwych czynników, celem ochrony wspólnych praw i celem zapobieżenia krzywdom obecnie im grożącym.

PĘKNIĘCIE OSI TRAMWAJOWEJ. Wczoraj około godz. 2 po poł. przy jednym z wozów tramwajowych kursujących na linji 5-tej, pękła oś kołowa w chwili, gdy tramwaj dojeżdżał do przystanku obok mostu dębnickiego. Wypadek spowodował przeszło godzinną przerwę w ruchu.

WIĘZIENIA W WIŚNICZU. Jak się dowiadujemy, ministerstwo sprawiedliwości nosi się z zamiarem urządzenia w więzieniach w Wiśniczu filji więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie. Ponieważ przed kilku tygodniami wojskowość opróżniła gmach więzienny w Wiśniczu, gdzie pilnuje go siedmiu dozorców, sprawa ta wymaga szybkiego załatwienia, zwłaszcza, że więzienie św. Michała w Krakowie jest tak przepełnione, że część więźniów musi odsiadywać kary w wilgotnych podziemiach trzeciego bastjonu. W Wiśniczu miejsce jest na przeszło 400 więźniów, na razie ma być tam wysłanych około 200 skazanych już więźniów, na utrzymanie ich łożyć będzie sąd okręgowy krakowski. Na stanowisko dyrektora więzienia w Wiśniczu ma być przeniesiony ze Stanisławowa jeden z urzędników tamtejszego zakładu karnego.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE MORDERSTWA W RADZISZOWIE. Śledztwo w sprawie zamordowania naczelnika stacji w Radziszowie Wiesiołowskiego zatacza coraz szersze kręgi. Wedle zeznań świadków, mieszkańców wsi Radziszów, Wiesiołowski nie cieszył się sympatją w okolicy i miał wielu nieprzyjaciół. Kilka dni przed morderstwem skazał Wiesiołowski robotnika kolejowego Zabłockiego na 20.000 Mkp. grzywny za kradzież worka z mąką z wozu towarowego, stojącego przejściowo na stacji. Zabłocki zapałał do naczelnika stacji nienawiścią i odgrażał się mu bardzo często. Krytycznej nocy, jak ustaliło śledztwo, Zabłocki znajdował się w poczekalni III. klasy i on to po morderstwie udał się do zastępcy naczelnika z zawiadomieniem o strasznym wypadku.

Zabłockiego aresztowano i przewieziono pod silną eskortą do Krakowa.

Również aresztowano Feliksa Krzeczowskiego, który służył dawniej w Radziszowie na stacji i został wydalony przez Wiesiołowskiego. Aresztowanie Krzeczowskiego nastąpiło onegdaj w południe w Leńczach, wsi, oddalonej o milę drogi od Radziszowa, w chwili, gdy osobnik ów wychodził z kościoła.

Śledztwo toczy się obecnie w kierunku wykazania, czy Krzeczowski współdziałał w morderstwie. W każdym razie śledztwo stwierdziło, że morderstwa dokonały dwie osoby. Krzeczowski ostatniemi czasy był widywany często w okolicznych wsiach. Był on poszukiwany, jako dezerter.

Sekcja zwłok ś. p. Wiesiołowskiego wykazała, że otrzymał on dwie śmiertelne rany jedną w brzuch, przeszyty kulą rewolwerową na wylot, drugą przez prawą rękę w okolicę worka sercowego. Kula ta ugrzęzła pod sercem.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO BANDYTY. Wczoraj przywieziono do Krakowa z prowincji pod silną eskortą poszukiwanego od trzech lat głośnego bandytę Stanisława Pieniążka. Bandyta ten przed trzema laty był postrachem ludności powiatu krakowskiego. Ma on na sumieniu kilkanaście napadów rabunkowych oraz morderstwo, dokonane na żandarmie w okolicy Krzemyrzowa. Pieniążek odstawiony zostanie dziś rano do więzień sądu okręgowego karnego.

AWANTURY ULICZNE. W nocy z soboty na niedzielę około godz. 4 wywołali awanturę na ul. Sławkowskiej Henryk L., lat 24 i Mieczysław S., lat 28. Obaj ci osobnicy, z których pierwszy jest akademikiem, a drugi artystą jednego z teatrów, będąc w stanie pijanym wzajemnie się pobili. Policja po spisaniu doniesienia i wylegitymowaniu pozostawiła awanturników na wolnej stopie.

Onegdaj wieczór niejaki Piotr Książek pobił dotkliwie w ul. Orzeszkowej Józefę Solarz, służącą, poczem zbiegł. Solarzówną zajęło się pogotowie ratunkowe, za Książkiem wszczęła policja pościg.

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 10 w. aresztowano Stanisława Millera, wyrobnika, który w stanie nietrzeźwym wyprawiał awantury przy ulicy Lubicz, zaczepiając przechodniów i żołnierzy. Miller podczas aresztowania stawiał czynny opór, krzycząc, że się policji »nie boi«.

NIEDZIELNE PORACHUNKI. Onegdaj wieczorem pogotowie udzieliło pomocy Józefowi Wiśniewskiemu, murarzowi, którego na ul. Skawińskiej napadli »przyjaciele« i dotkliwie pokłuli nożami.

NIEUDANA KRADZIEŻ NA PLANTACH. Policja aresztowała niejakiego Jana Sekułę, lat 28, malarza pokojowego i Stanisława Kurdziela, ślusarza, lat 28, którzy onegdajszej nocy usiłowali okraść na plantach w okolicy ul. Sławkowskiej siedzącego na ławce niejakiego Feliksa Piszczka. Piszczek zauważywszy podejrzane zachowanie się wymienionych, udał, że śpi. Po chwili jeden z opryszków, mianowicie Sekuła, zaświecił latarkę elektryczną pod oczy Piszczka i sądząc że ten śpi, przysiadł się do niego razem z Kurdzielem. Niebawem Sekuła sięgnął do jego kieszeni, usiłując wyciągnąć mu portfel z 2000 mk., przyczem także nie zapomniał o złotym łańcuszku z zegarkiem. Piszczek w odpowiedniej chwili się zerwał, przytrzymując opryszka za rękę. Obu opryszków aresztowano.

KRADZIEŻ Z ELEKTROWNI MIEJSKIEJ. Do krakowskiego urzędu śledczego doniesiono, że z warsztatów elektrowni miejskiej skradziono około 60 sztuk bolców, tryb metalowy wagi 10 kg. oraz 4 buksy metalowe o wadze 20 kg. O kradzież tę podejrzani są robotnicy tychże warsztatów. Szkoda wynosi 150.000 mk. Dochodzenia w toku.

ARESZTOWANIE PASERÓW. W związku z popełnioną w marcu br. kradzieżą okuć żelaznych do okien w ilości 1600 sztuk wartości 860.000 marek, na szkodę spółki transportowej »Cracovia« przy ul. Grodzkiej 60 policja wyśledziła i aresztowała Józefa Wyrwińskiego lat 36, b. funkcjonarjusza tramwajowego i Bernarda Garfunkla, false Gartela, lat 26, handlowca, podejrzanych o nabywanie i dalsze odsprzedawanie skradzionych okuć. Okucia te wymienieni sprzedawali częściowo w sklepach żelaznych. Część skradzionych rzeczy odebrano pasercom i zwrócono poszkodowanej firmie. Wyrwińskiego i Garfunkla odstawiono do sądu okręgowego karnego.

KRADZIEŻ Z ZAMKNIĘTEGO KUFRA. Policja aresztowała Walerję Bartnicką, lat 28 z Myślenic, służącą, która skradła z zamkniętego kufra na szkodę Katarzyny Lajbor korale z masy perłowej, 2 podszewki, 15 chustek i 1½ metra płótna ogólnej wartości 15.000 mk. Część rzeczy aresztowanej odebrano.

JESZCZE JEDNA SŁUŻĄCA. Zofja Daunowa oddała w ręce policji Annę Panko, lat 20, swą służącą, która na szkodę swej chlebodawczyni skradła większą ilość bielizny.

MIŁA GOŚCINA. Marja Cholewianka w Świątnikach przyjęła na nocleg Józefę Medydównę, Weronikę Bartonik i Magdalenę Asiciniównę. Odwdzięczyły się one swej gospodyni w ten sposób, że zabrały jej »na pamiątkę« torebkę ręczną, zawierającą 18.600 mk.

OKRADZIONY RESTAURATOR. Pod zarzutem kradzieży naczyń stołowych na szkodę Józefa Boguszа, kierownika restauracji w Starym Teatrze, aresztowano S. B., służącego.

OBŁAWA SANITARNA. W niedzielę w nocy policja aresztowała kilkanaście kobiet, podejrzanych o uprawianie nierządu i włóczęgostwo.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek dnia 13 bm. o godz. 7 wieczór przy ul. św. Anny l. 12, parter, na zebraniu Sekcji tomistycznej ks. prof. F. Hortyński będzie tłumaczył i objaśniał Metafizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. — Wstęp wolny.

Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W KRAKOWIE. Przedwakacyjne wpisy i egzaminy wstępne na I kurs państwowej Szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie, odbędą się w dniach 26 i 27 czerwca br. między godziną 9—11 przed południem w budynku państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie (Aleja Mickiewicza 7).

II PAŃSTWOWY KURS WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W KRAKOWIE dla kandydatów i kandydatek na kierowników ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich, powszechnych i seminarjach nauczycielskich, rozpocznie się 1 października br. Informacyj udziela Dyrekcja kursu (prof. dr Ciechanowski, Kraków, Grzegórzecka 16).

Z kraju i ze świata

POMNIK PONIATOWSKIEGO NA PLACU SASKIM. Z Warszawy donoszą 12 bm.: Na posiedzeniu Komitetu głównego na wniosek komitetu wykonawczego oraz komisji artystycznej uchwalono, iż pomnik Poniatowskiego ustawiony będzie na placu Saskim.

AKADEMJA KU CZCI UNIWERSYTETU W PADWIE. Dnia 11 b. m. o godzinie 12 w południe odbyła się w auli uniwersytetu warszawskiego uroczysta akademja celem uczczenia 700-lecia uniwersytetu w Padwie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele poselstwa włoskiego w Warszawie, rządu, Sejmu i instytucyj społecznych, instytucyj naukowych i uniwersytetów polskich.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA. Z Warszawy donoszą: Komisja dla badania wzrostu kosztów utrzymania, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacyj robotniczych, na posiedzeniu swem w dniu 2 czerwca 1922 ustaliła, iż w miesiącu maju w porównaniu z miesiącem kwietniem br. koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, nie otrzymującej deputatu, zwiększyły się o 9'02%.

MIANOWANIE INSPEKTORÓW SANITARNYCH. W celu uzgodnienia pracy i celowości wydawanych zarządzeń w sprawie walki z epidemjami, następujący dyrektorowie wojewódzkich urzędów zdrowia zostali mianowani inspektorami sanitarnymi: 1) dr Chrzanowski w Nowogródku; 2) dr Polikowski w Brześciu; 3) dr K. Pietkiewicz w Łucku; 4) dr A. Krysiński w Lublinie; 5) dr W. Momidłowski w Krakowie; 6) dr K. Alchimowicz w Białymstoku.

WALĄ SIĘ KAMIENICE TAKŻE W WARSZAWIE. W sobotę o godz. 11 rano zawalił się w Warszawie w galerji Luxemburskiej przy ul. Senatorskiej 29, sufit z drugiego piętra na pierwsze, z powodu przeciekania dachu i zawilgocenia sufitów. Okazało się, że wszystkie sufity w tym domu są przewilgocone i grożą zawaleniem. Z ludzi nikt szwanku nie poniósł.

ZDERZENIE POCIĄGÓW W WARSZAWIE. Pisma warszawskie donoszą, że między Szmulowizną a stacją Brzeską zderzył się pociąg towarowy z pociągiem służbowym. Wypadku z ludźmi nie było, 3 wagony są zniszczone, zaś z pociągu służbowego uszkodzona węglarka.

NOCNE SPELUNKI zamyka policja warszawska. T. zw. »Leśniczówka« wskutek nielegalnego handlu nocnego została przez policję warszawską opieczętowana i zamknięta. Policja urządziła też obławę o 4 rano w kawiarni na Promenadzie, nocnej spelunce alfonsów, dam półświatka, złodziei i bandytów. »Goście« uciekali przez okna do ogrodu. Skonfiskowano wódki, likiery i papierosy.

Z WILNA. (Jen. Szeptycki honorowym obywatelem Wilna. — Ogólno-polski zjazd młodzieży wyższych uczelni). Prezydent miasta Wilna otrzymał z Krakowa od jen. Szeptyckiego pismo, w którem jenerał składa podziękowanie prezydentowi i radzie miejskiej za udzielenie mu honorowego obywatelstwa miasta Wilna.

Dnia 15, 16, 17 i 18 czerwca odbędzie się w Wilnie pierwszy ogólno-polski zjazd organizacyj młodzieży wyższych uczelni sztuk pięknych. Spodziewani są goście z Krakowa, Lwowa i Warszawy.

Z ŁODZI. (Nowy dyrektor teatru miejskiego. — Wycieczka dziennikarzy włoskich). Sprawa konkursu na dyrektora teatru miejskiego została ostatecznie załatwiona. Zaangażowany na to stanowisko p. Roman Barwiński przybył już do Łodzi i podpisał odnośną umowę z zarządem miasta.

Zapowiedziany przyjazd do Łodzi dziennikarzy włoskich nastąpi w dniu 12 bm. wieczorem. Ustaleniem programu przyjęcia gości zajął się Syndykat dziennikarzy łódzkich.

PRZEJMOWANIE TELEFONÓW PRZEZ FIRMĘ CEDERGREN. Lwowska »Gazeta Poranna« doniosła, jakoby już z dniem 1 lipca b. r. znana firma szwedzka Cedergren przejąć miała we Lwowie zarząd telefonów. Wobec tego podaje A. W. ze Lwowa następujące informacje:

Pertraktacje w tej sprawie między ministerstwem przemysłu i handlu i ministerstwem skarbu a szwedzkiem przedsiębiorstwem są w toku. Układ ten ma stanąć na zasadzie następującej: trzy siódme akcyj przejąć ma towarzystwo szwedzkie, trzy siódme rząd, jedną siódmą akcjonarjusze prywatni. W Małopolsce towarzystwo to objęłoby stacje: Lwów, Borysław, Drohobycz i Tustanowice, w Królestwie: Łódź, Lublin, Częstochowę i Sosnowiec. Towarzystwo będzie miało własnych urzędników, a nie, jak podają pisma, urlopowanych w tym specjalnie celu urzędników państwowych. Koła miarodajne zaprzeczają wiadomości, jakoby dotychczasowy wiceprezes poczt i telegrafów inżynier Makarewicz miał być mianowany naczelnym kierownikiem lwowskiej instytucji tego przedsiębiorstwa.

PROTEST PRZECIWKO ZNIESIENIU USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW. Z Nowego Sącza donoszą nam: Z inicjatywy »Stowarzyszenia ochrony lokatorów« odbył się tu w niedzielę w sali ratuszowej liczny wiec lokatorów w sprawie zamierzonych zmian w ustawie o ochronie lokatorów. Obszerny referat w tej sprawie wygłosił radca miejski, dr Müller z Krakowa. Po krótkiej dyskusji uchwalono rezolucje, protestujące przeciw zamachowi na ustawę o ochronie lokatorów, oraz przeciw powierzeniu sprawy regulowania wysokości czynszów komisjom, wyłonionym z rad miejskich. Domagano się również od rządu rozpoczęcia akcji budowy domów mieszkalnych i wyznaczenia na ten cel odpowiednich funduszów.

KATASTROFA LOTNICZA. Z Nowego Targu donoszą nam: Dnia 9 b. m. około godziny 10-tej przed południem pojawił się nad miastem samolot. W pierwszym momencie aparat wskutek uszkodzenia motoru pochylił się silnie na bok, a następnie z szaloną szybkością począł spadać na ziemię z wysokości 400 metrów. Wskutek upadku samolot uległ zupełnemu rozbiciu. Kierujący aparatem kapitan pilot Markowicz uległ ogólnym kontuzjom na całem ciele, zaś porucznik Zawadzki, który, jako obserwator, towarzyszył kapitanowi Markowiczowi, doznał załamania podstawy czaszki. Porucznika Zawadzkiego w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala w Nowym Targu, gdzie natychmiast dokonano operacji. Kapitan Markowicz odwieziony został do szpitala w Krakowie.

NADUŻYCIA W MAGISTRACIE M. ŁUCKA odkryła władza wojewódzka. Aresztowano trzech urzędników z wydziału podatkowego. Straty mają wynosić miljonowe sumy. Śledztwo w toku.

DANINA SOWIECKA NA MIŃSZCZYŹNIE. Władze sowieckie w Mińszczyźnie rozpoczęły ściąganie jednorazowej daniny w wysokości 1 miljona rubli sowieckich lub jednego rubla w złocie od osoby. Ściąganie daniny idzie równolegle z odbieraniem kosztowności kościelnych. W parafji kiejdańskiej ludność, nie chcąc dopuścić do oddania klejnotów kościelnych władzom sowieckim, ukryła je w bezpiecznem miejscu. Wskutek tego proboszcz parafji został aresztowany i wywieziony do Mińska.

POTWORNA LICHWA ŻYWNOŚCIOWA W WIEDNIU. Jak przy każdej fali drożyźnianej — pisze jeden z dzienników wiedeńskich — tak i obecnie paskarze żywnościowi przez podbijanie cen zagarniają nowe zyski. Największe oburzenie wywołują rzeźnicy, którzy wprost uprawiają rozbój na konsumentach. Konsumcja mięsa, już i tak bardzo mała, jeszcze więcej zmniejszyła się w Wiedniu, gdyż tylko ludzie zamożni mogą sobie pozwolić na spożywanie mięsa. Sprawą tą zajmowała się rada gabinetowa i uchwaliła popierać dowóz bydła rzeźnego z zagranicy i krajów alpejskich. Obecnie kilo wieprzowiny wedle jakości kosztuje 4.600 do 6.400 koron. Podrożały wszystkie gatunki mięsa w handlu hurtownym, a mianowicie mięso wołowe o 100 koron na kilu, cielęcina o 200 koron, baranina o 700 itd. Co najgorsze, drożyzna nie osiągnęła jeszcze punktu kulminacyjnego i ludność Wiednia skazana jest na dalszy wyzysk.

WILHELM SKARŻY. Były cesarz Wilhelm wniósł przeciw redakcjom dzienników »Gotaer Volksfreund« i »General Anzeiger für Dortmund und Westphalen« skargę o obrazę czci. Dzienniki te zamieściły wiadomość, iż cesarz Wilhelm w r. 1897 zastrzelił porucznika marynarki Haukego i czynu tego dokonać miał w czasie podróży po Morzu Północnem, powodując się przytem zemstą osobistą.

ZMARLI.

— August Grychowski, b. dyrektor lasów Obodowieckich hr Sobańskich na Podolu, zmarł w Zatorze w dniu 10 bm. w 60 roku życia.

Śp. Grychowski, jeden z najwybitniejszych polskich leśników, wykształcony w wyższych szkołach leśnych zagranicą, pełnił przez długie lata obowiązki zarządcy lasów hr Potockich w Dobrach wilanowskich a następnie hr Sobańskich w Obodówce na Podolu. Nawała bolszewicka wypędziła go z Podola, pozbawiając stanowiska, mienia i dachu nad głową. Po przybyciu do Warszawy pełnił obowiązki szefa wydziału w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych, ale zrujnowane ciężkiemi przeżyciami zdrowie zniewoliło go do porzucenia służby państwowej, gdzie okazał się siłą niezastąpioną. Wysoce ceniony w kołach zawodowych, jako fachowiec, pozostawia po sobie chlubną pamięć człowieka wysokiej prawości i nieskazitelności charakteru.

Pogrzeb odbył się w dniu 13 bm. w Zatorze.

Bł. p. FRANCISZKA ALLERHAND, żona nadradcy kolejowego, zmarła po długich cierpieniach w Zakopanem dnia 9 b. m., przeżywszy lat 40. Pogrzeb odbył się dnia 11 b. m. w Nowym Targu. 3138

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 12 bm.: W Polsce ogarniętej wczoraj obszarem niżu barometrycznego spadły obfite deszcze szczególnie w dzielnicach zachodnich (Poznań 18 mm., Bydgoszcz 6 mm., Łódź 5 mm., Kraków 6 mm., również znacznie obniżyła się temperatura w porównaniu z dniem onegdajszym (od 7—11 stopni przeciętnie).

Prognoza na wtorek: Zachmurzenie zmienne (przeważnie jeszcze pochmurno), miejscami deszcze (szczególnie w Polsce wschodniej), chłodniej, wiatry północno-zachodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2721 Konsul jen. polski w Paryżu Bohdan Chełmicki z żoną Jadwigą z Krajewskich; 2722 Związek druk. zjednocz. zawod. polsk. w Warszawie; 2723 Pracown. Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie oddz. w Białymstoku; 2724 Pamięci braci Leśnickich, poległ. za ojczyznę: Zbyszek zg. 24 sierpnia 1920, Zygmunt zg. 31 lipca 1920, Ludwik zg. 17 marca 1918; 2725 Kpt. dr Stef. Szymańskiemu z Warszawy ku pamięci odzn. krzyżem waleczn., przyjaciele; 2726 Ku czci męża i ojca Marjana Strużyńskiego — żona i dzieci; 2727 Pamięci Józefa Szlenkiera — żona; 2728 V zjazd cukrowników Rzplitej polskiej 3 i 4 lutego 1922; 2729 Bronisław i Aleksandra Zdanowiczowie z Warszawy; 2730 Z okazji jubil. 40-letn. pracy dyr. Eug. Kowalewskiego w »Kurj. Warsz.« Seweryn i Janina małż. Staniszewscy — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W dalszym ciągu składek na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono: Stow. »Solidarność« Bue Brith i członkowie 112.000 mk., przez dra Fromowicz Stillerową ... A. 25.000 mk., Bru... fajansów Skawina 20.000 mk., Eljasz K... złożyli: Bernard Lu... Perlberg, dr Dawid ... Izak Potok, Tadeusz ... Fussmann, A. Wehl, ... znamiowa w Jarosław... Schoenfeld, Leon W... fred Sommerstein, ... dr Ludwik Steinberg ... Razem 511.000 mk. Z ... mi w gotowce 7.629.259 m... wartości około 3½ miljona m...

TOW. LEKARSKIE KRAKOWSKIE. We wtorek, dnia 13 b. m., o godzinie 8 wieczorem zebranie towarzyskie. Prof. dr ... mówi na temat: »Wojna a zbrodnia«. Goście mile widziani.

We środę, dnia 14 b. m., o godzinie 8 wieczorem dr Dybski: »Spostrzeżenia kliniczne nad skutecznością autohemoterapji w swędzących chorobach skóry«. Dr Pawlas: »Leczenie chorób skórnych, wenerycznych wstrzykiwaniem terpentyny«. 3137

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Maksymiljan Laksberger, rodem z Podgórza, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 3146

WYSTAWA PRAC DZIECI NA KURSIE MALARSTWA MARJI NIEDZIELSKIEJ — ULICA SZPITALNA L. 17, 13 i 14 b. m. od godziny 11

TEATRY KRAKOWSKIE:

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek »Eugenjusz Onegin«, znakomita opera Czajkowskiego, przyjęta przez melomanów muzyki z wielkiem uznaniem. We środę »Apasze«. We czwartek »Halka«, nieśmiertelna opera Moniuszki, która będzie zarazem ostatniem przedstawieniem operowem sezonu zimowego, cały bowiem zespół operowy rozpoczyna dnia 16 bm. miesięczny urlop letni. W przygotowaniu ulubiony wodewil K. Krumłowskiego »Królowa przedmieścia«, który ukaże się już w najbliższych dniach, oraz najnowsza operetka O. Straussa pod tytułem »Piękna Syrena«, którą przygotowuje nowo pozyskany kapelmistrz p. Szczepański.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Grube ryby« z występem Frenkla i Kamińskiego wypełnią wszystkie dni bieżącego tygodnia.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek premjera operetki »Gwiazda filmu« o melodyjnej muzyce Waltera Kollo. W głównej roli wystąpi Helena Kamińska. Atrakcją »Gwiazdy filmu« będzie chór mieszany dzieci. »Gwiazda filmu« powtórzoną będzie we środę, poczem we czwartek wieczór rozpoczyna występy znakomita artystka szwedzka E. Gistedt.

ROM-ROMANO. Dziś, wtorek 13 bm. odbędzie się w sali Starego Teatru pierwszy z dwóch zapowiedzianych w Krakowie występów eksperymentalnych medjumisty, magnetyzera, telepaty i hypnotyzera Rom-Romano. Bilety do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8 i od godz. 6 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 13 bm.: »Ostatni«.
Środa, 14 bm.: »Jak myślicie«.
Czwartek, 15 bm.: »Jak myślicie«.
Piątek, 16 bm.: »Jak myślicie«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Wtorek, 13 bm.: »Eugenjusz Onegin«.
Środa, 14 bm.: »Apasze«.
Czwartek, 15 bm.: »Halka«.

TEATR »BAGATELA«:

Wtorek, 13 bm.: »Grube ryby«.
Środa, 14 bm.: »Grube ryby«.
Czwartek, 15 bm. po poł.: »Ten, którego biją po twarzy«; wieczorem »Grube ryby«.
Piątek, 16 bm.: »Grube ryby«.
Sobota, 17 bm. po poł.: »Lekarz na rozdrożu«; wieczorem »Grube ryby«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Wtorek, 13 bm.: »Gwiazda filmu«.
Środa, 14 bm.: »Gwiazda filmu«.

Ze sportu

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO. Sobotnie i niedzielne rozgrywki w piłce nożnej o mistrzostwo okręgu krakowskiego skończyły się wynikami zgóry przewidzianemi. Po dwa punkty zyskały Jutrzenka, Cracovia i Makkabi. Mimo, iż rozgrywki są już na ukończeniu, przewidzieć jeszcze nie można, której drużynie przypadnie w udziale tytuł mistrza. Jak dotąd prowadzi Wisła 12 punktami, tuż za nią kroczy Cracovia z 11 punktami. Obie drużyny mają jeszcze do rozegrania po trzy mecze. Następnie kroczy Sturm z 7 punktami, B. B. S. V. i Jutrzenka po 6 punktów, Makkabi 4. Drużyny te mają jeszcze do rozegrania po dwa mecze.

Jutrzenka—Makkabi 1 : 0 (0:0). Zawody te, nadzwyczaj interesujące, skończyły się zasłużonem zwycięstwem Jutrzenki. Do pauzy przeważnie gra otwarta, z nieznaczną przewagą Jutrzenki. Po pauzie inicjatywę zupełną ma Jutrzenka. Dużo korzystnych pozycyj nie wyzyskano zarówno z jednej jak i z drugiej strony. — Sędziował p. Obrubański dobrze.

Cracovia—B. B. S. V. 4 : 0 (2 : 0). Zawody niezbyt interesujące, gdyż grząski teren uniemożliwiał należyte prowadzenie gry. Przewaga Cracovii widoczna była od początku do końca zawodów. Akcja toczyła się przeważnie pod bramką B. B. S. V., lecz z powodu niecelności strzałów napadowców Cracovii, rezultatu, odpowiadającego jej przewadze, Cracovia osiągnąć nie zdołała. P. Kogut wszystkie swoje strzały kierował — jak zwykle — ... lub na aut. Sposób jego gry wskazuje ... ten na stanowisku tem już się przeżył. B. B. S. V. ograniczał się przeważnie do obrony. — Sędziował p. Auerbach.

Wisła—Sturm 2 : 0.

INNE WYNIKI: Lwów. W sobotę i niedzielę rozgrywała Pogoń zawody z czeskim Polaban-em z Nimburga, przegrywając w sobotę 1 : 2, w niedzielę zaś wychodząc ze spotkania z wynikiem remisowym 1 : 1.

Warszawa. Polonja—Czarni 2 : 2.

Poznań. Warta—Warszawianka 2 : 2.

DOROCZNE WYŚCIGI I KONKURSA urządzone przez Tow. miłośników jazdy konnej, rozpoczną się 29 czerwca br. na torze w Krzeszowicach. Tor zaraz przy stacji. Totalizator, muzyka, bufet. Mianowania koni należy nadsyłać do 15 czerwca, godz. 21 do sekretarjatu T. M. J. K. (Kraków, ulica Rakowicka 29, koszary jen. Bema, kancelarja V brygady jazdy), który udzieli na żądanie bliższych szczegółów.

Z sali sądowej

Kraków, 13 czerwca.

O ZBRODNIĘ RABUNKU.

Przed sądem przysięgłych w sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Janowi Spytkowi, lat 34, oskarżonemu o zbrodnię rabunku. Przewodniczył rozprawie s. s. o. Klimecki, wotowali dr Kraus i dr Świądrowski, oskarżał prokurator dr Schwakop, bronił adwokat dr Goldblatt.

Wedle aktu oskarżenia, w nocy z 4 na 5 sierpnia 1919 roku dokonano rabunku na Józefa Lecha w Księżnicach. Lecha obudził brzęk stłuczonej szyby; równocześnie spostrzegł on dwóch ludzi, wchodzących przez okno do izby. Jeden z nich, uzbrojony był w karabin, drugi zaś miał w ręku nóż. Zagroziwszy Lechowi zastrzeleniem, kazali mu obaj napastnicy zapalić lampę, poczem zażądali wydania pieniędzy. Rabusie, sterroryzowawszy w ten sposób Lecha, zaczęli przetrząsać całe mieszkanie. W łóżku znaleźli bandyci pugilares, w którym było trochę drobnej monety, a z kufra zabrali 5 koszul. Oprócz tego zabrali 40 kilogramów sadła, 20 kilogramów salcesonu i kilka kiełbasy. Jako podejrzanych o dokonanie tego rabunku aresztowano Piotra Droździaka, Tomasza Droździaka, obydwóch z Ksiąśnic, i Michała Marca z Siedlca, którzy, rozpoznani przez Lecha i jego rodzinę, jako sprawcy napadu, zostali skazani wyrokiem sądu w Krakowie z dnia 7 maja 1920 roku na następujące kary: Piotr Droździak i Michał Marzec — 6 lat, zaś Tomasz Droździak — 3 lata więzienia.

Opinja ludności w Księżnicach wskazywała jako czwartego uczestnika rabunku u Lechów także Jana Spytka, który krytycznego wieczoru przed dokonaniem rabunku razem z jednym z Droździaków i Marcem zapijał się w domu szewca Stefańskiego. Zrazu jednak brak było dowodów w tym kierunku, dopiero po odbyciu kary Tomasz Droździak, gdy naigrawano się z niego, że musiał »siedzieć« »a Spytek chodzi wolno«, zeznał przed policją, że Spytek był inicjatorem rabunku u Lecha, namówił wszystkich do napadu i dostarczył karabinu. Podczas rabunku Spytek wraz z Tomaszem Droździakiem stali na czatach.

Na wczorajszej rozprawie Tomasz Droździak, który odsiaduje znowu karę za nowe rabunki, zeznał obciążająco przeciwko Spytkowi. Inni świadkowie natomiast dali Spytkowi jak najlepsze świadectwo.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok uniewinniający, mocą którego Spytek został uwolniony i natychmiast wypuszczony na wolność.

ZA PASKARSTWO MIESZKANIOWE.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym odbyła się przed sędzią Kaczmarskim rozprawa przeciwko Antoniemu Teslarowi, kupcowi z Sukiennic, oskarżonemu o lichwę mieszkaniową. Teslar ządał od dwóch akademików za podnajęcie pokoju 23.000 mk. miesięcznie.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący Teslara na 1 miesiąc więzienia i 500 tysięcy mk. grzywny.

ROZPRAWY POLITYCZNE.

W bieżącej kadencji ławy przysięgłych w sądzie okręgowym karnym odbędą się dwie rozprawy polityczne. Pierwsza przeciw Ludwikowi Grabowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej przez agitację przeciwpaństwową oraz przez kończenie odezwy. Druga zaś przeciw Jaśkiewiczowi i towarzyszom. Jaśkiewicz — jak wiadomo — został w zeszłym roku uwolniony; znajdował się on obecnie w Niemczech, oskarżony o zdradę głównej.

ROZPRAWA PRZED SĄDEM WOJSKOWYM.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w sądzie wojskowym przy ul. Montelupich pod przewodnictwem ppułk. K. z Gen. Barańskiego rozprawa przeciw por. Korowickiemu, sierż. Matuszczakowi, wachm. Skrzypczakowi, kapr. Jamborowi, szer. Rudzkiemu i szeregu rabusiów i gwałtów, popełnionych wedle aktu oskarżenia na G. Śląsku w okresie plebiscytowym. Rozprawa miała przeciwko obronie odbyła się tajnie.

Oskarżeni, których przekazano pod wojskowy sąd doraźny, nie przyznawali się do winy, tłumacząc się tem, że działali z pobudek ideowych, nie sprowadzając chęcią zysku, a niektóre zeznania świadków, złożone w śledztwie, ceniąc je jako plynące z nienawiści do oskarżonych, pozostających w związku z Niemcami. Dzisiejsza rozprawę wypełnią przesłuchania świadków.

Oskarża prok. wojsk. kap. Wasiecki, pierwszych dwóch oskarżonych broni dr Zdzisław Kwieciński, pozostałych trzech adw. dr Wiktor Peiper.

Przeciwko napadom band bolszewickich

Warszawa, 13 czerwca (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych wysłało do rządu sowieckiego notę, **protestującą przeciw napadom band bolszewickich na pograniczu polsko-rosyjskiem.**

Pierwsze posiedzenie Śląskiej Rady wojewódzkiej

Katowice, 12 czerwca (Wolff P. A. T.) Dzisiaj odbyło się tutaj pierwsze posiedzenie tymczasowej Rady wojewódzkiej w obecności wszystkich jej członków, **zarówno Polaków, jak Niemców.** Po otwarciu posiedzenia przez wojewodę Rymera, odczytał delegat min. spraw wewnętrznych p. Kończewski dekrety nominacyjne wojewody i jego zastępcy, poczem wojewoda Rymer powitał zebranych, zwrócił uwagę na doniosłość chwili i życzył Radzie owocnej pracy.

Z porządku dziennego uchwalono regulamin obrad Rady wojewódzkiej, ustalono najważniejsze komisje, do których wybór odbędzie się na następnem posiedzeniu. Uchwalono też zawiadomić rząd w Warszawie, że Rada wojewódzka obowiązuje się do owocnej współpracy ku odbudowie i umocnieniu administracji na Górnym Śląsku porządku i pomości się mającego.

Następne posiedzenie wyznaczono na środę 14 bm.

Przesilenie gabinetowe

STANOWISKO KLUBÓW POSELSKICH.

Warszawa, 13 czerwca.

Sobotnie konferencje Naczelnika państwa z przedstawicielami stronnictw przeciągnęły się **do późnej nocy.** Po konferencji z posłem Skulskim (N. Z. L.) oraz posłem Ozembowskim i ks. Kaczyńskim (Nar. Chrz. Str. Rob.) odbył Naczelnik państwa konferencję z klubem P. P. S., który delegował do Belwederu posłów Barlickiego, Moraczewskiego i Perla.

Według informacyj z kół socjalistycznych, delegaci ci oświadczyli Naczelnikowi państwa, **że ich klub nie stawia ze swej strony żadnego kandydata na premjera.** Zastrzega się natomiast **przeciw mianowaniu wojskowego lub członka jakiejkolwiek partji.** Również ministrowie, jego zdaniem, winni być **bezpartyjni.** Stanowisko P. P. S. wobec nowego rządu uzależnia klub przedewszystkiem od tego, aby gabinet był **antymilitarystyczny i nawskroś pokojowy.**

O godz. 10 i pół wieczór przybyli do Belwederu przedstawiciele N. P. R. p. Chądzyński i w rozmowie z Naczelnikiem państwa wyjaśnił stanowisko swego klubu w tym sensie, że klub uważa opinję konwentu senjorów **za nieobowiązującą Naczelnika państwa.**

Przedstawicielom tym klub chciałby, aby ze względu na zbliżający się przesilenie przeszło było **jak najprędzej rozstrzygnięte.**

Ostatni w Belwederze był p. Dubanowicz, który w imieniu klubu N. Ch. S. L. oświadczył, że uważa za stosowne **utworzenie rządu prawicowo-lewicowego bez poparcia stronnictw centrowych** na zasadzie obrony. Konstytucji i czystości przysiąg wyborów.

Niedzielne konferencje w Belwederze rozpoczęły się posłuchaniem przedstawicieli K. P. K. posła Poldrowicza i Bawrowskiego, którzy wyrazili pogląd, że prawo inicjatywy w desygnowaniu kandydata na premjera przysługuje **w równej mierze Naczelnikowi państwa jak i Sejmowi.** Okazali tylko o porozumienie obu stron. Formą może być **dowolnie obrana.** W toku dalszej rozmowy Naczelnik państwa wyrazil się, że dwudniowe konferencje przekonały go, iż poglądy w Sejmie są **chaotyczne i nie dość sprecyzowane porozumienie pomaga chwili.**

Imieniem lewicy P. S. L. pos. Hipolit Śliwiński oświadczył, że powołanie rządu **jest atrybucją Naczelnika państwa,** który się kieruje **opinją stronnictw wypowiedzianą,** czy to za pośrednictwem konwentu senjorów, czy też marszałka Sejmu **lub w bezpośredniem zetknięciu się z przedstawicielami stronnictw.**

W dalszej rozmowie pos. Śliwiński zaznaczył, że klub jego upoważniał się na konwencie za **gabinetem Ponikowskiego, wiedząc, że rząd parlamentarny jest niemożliwy.** Obecnie jednak, wobec faktu, że p. Ponikowski przystąpił do N. Z. L., stronnictwo **nie poprze jego kandydatury.** (Jak nas informują, przez N. Z. L. pos. Skulski zapowiedział **kategorycznie wobec** Naczelnika, jakoby p. Ponikowski przystąpił do jego stronnictwa).

Następnie z kolei byli w Belwederze posłowie de Rosset i Tomaszewski (Klub mieszczański), którzy złożyli oświadczenie, że konwent senjorów uważają za instytucję **pomocniczą Sejmu i opinjodawczą.**

Późnym już wieczorem przyjęci byli w Belwederze przedstawiciele klubu żydowskiego posłowie Grünbaum, Farbstein, Hirschhorn, Mendelsohn. Imieniem delegacji zaznaczył pos. Gruenbaum, że posłowie żydowscy interpretują zasady konstytucji w ten sposób, że **Naczelnik państwa w porozumieniu ze Sejmem** mianuje premjera, który składa listę członków gabinetu. Po sformowaniu rządu przedstawia się Sejmowi swój program celem **uzyskania zaufania.** Ponieważ konstytucja nie ustala sposobu porozumienia się Naczelnika państwa ze Sejmem, przeto **trzeba porozumieć się do uznania Naczelnikowi państwa.**

W toku rozmowy Naczelnik państwa zaznaczył, że może powołać **tylko kandydata na premjera,** posiadającego w swoje warunki i gdy on ze swojego, **skierował go do Sejmu.** W Sejmie zaś może więc wyjaśnić, nie przyjmie, potrzebie **innego kandydata,** to mi nadmowy rozmowy pos. Gruenbaum zaznaczył, że klub żydowski **stanie w opozycji do każdego rządu, w skład którego wchodzić będzie jen. Sosnkowski,** »pomimo« min. Sosnkowski najbardziej narodowy polityki konstytucji w stosunku do ludności żydowskiej.

Deklaracja Naczelnika państwa w konwencie senjorów

(Telefonem od naszego korespondenta).

W niedzielę popołudniu przybył do marszałka Sejmu Naczelnik kancelarji cywilnej Naczelnika państwa z oświadczeniem, że Naczelnik państwa przybędzie do posiedzenia o godz. 8 wieczorem przewodniczących klubów. Zebranie to miało mieć **charakter konwentu senjorów,** ten, iż kluby reprezentowane były przez tych samych posłów, którzy wchodzą w skład konwentu senjorów. W dniu wczorajszym okazało się, **że prawica protestuje przeciw zwołaniu konwentu do Belwederu i twierdzi, że konwent senjorów może się zebrać tylko w Sejmie pod przewodnictwem marszałka Sejmu** i jeżeli Naczelnik państwa życzy sobie konferować z konwentem, **to powinien przybyć do Sejmu.** Jakkolwiek wyjaśniło się, że Naczelnik pragnął porozumieć się **nie z konwentem senjorów, lecz z przewodniczącymi klubów, mi...**, **to Naczelnik państwa zgodził się przybyć do Sejmu.**

Zgodnie z zapowiedzią o godz. 8.10 Naczelnik przybył do Sejmu i w gabinecie marszałka, gdzie zebrali się przewodniczący klubów, złożył **osobistą deklarację, jako rezultat dwudniowych konferencyj.** Przedłożenie tej deklaracji trwało przeszło **półtorej godziny. Deklaracja dotyczyła różnych kwestyj.**

Po ukończeniu jej Naczelnik państwa **opuścił bezzwłocznie zebranie.** Po krótkiej dyskusji zebrani **zobowiązali się słowem honoru zachować w ścisłej tajemnicy całkowity przebieg zebrania,** upoważniając jedynie marszałka do zakomunikowania prasie krótkiej informacji. — Komunikat marszałka brzmi:

Naczelnik państwa w dłuższem przemówieniu wyraził swoje wątpliwości jako ma pojmować na mocy tak zwanej »małej konstytucji« prawa i obowiązki **Naczelnika państwa przy tworzeniu nowego rządu.** Naczelnik państwa mianowicie życzy sobie od Sejmu **autentycznego wyjaśnienia art. 3** »małej konstytucji«, który brzmi: »Naczelnik państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia z Sejmem«, a który nasuwa następujące pytania:

1) Co znaczą słowa: **»powołuje« i jaką rolę czynną przypisuje to słowo Naczelnikowi państwa;**

2) Co znaczą słowa: **»na podstawie porozumienia«,** mianowicie kto w ostatnim razie decyduje?

3) Co znaczą słowa: »z Sejmem«, to znaczy w jaki sposób ma być wola Sejmu wyrażana?

Naczelnik państwa prosi Sejm **o autentyczną odpowiedź w jak najkrótszym czasie.**

Wobec tej deklaracji Naczelnika państwa zebrani posłowie postanowili prosić marszałka o zwołanie **posiedzenia komisji konstytucyjnej** na wtorek w celu zaprojektowania uchwały w tej sprawie na plenum Sejmu, które prawdopodobnie odbędzie się w najbliższym czasie.

Jak z przebiegu zebrania przewodniczących widać, **przesilenie zanosi się na czas dłuższy.** Najwcześniej w piątek rozstrzygnięty zostanie **zatarg konstytucyjny,** następnie dopiero załatwiona będzie **kwestja przesilenia rządowego.**

FRANCJA WOBEC KONFERENCJI HASKIEJ.

Paryż, 12 czerwca (PAT). W artykule wstępnym »Temps« podaje, iż rząd francuski **rozważa obecnie memorandum angielskie. Nie wiadomo, czy Francja będzie uczestniczyła w konferencji haskiej,** jeżeli zaś będzie uczestniczyła, to niewiadomo, czy przedstawiciele jej wystąpią **w charakterze rzeczoznawców, czy też za przykładem Stanów Zjednoczonych jako zwykle obserwatorzy.**

SOCJALNI RELUCJONIŚCI PRZED SĄDEM BOLSZEWICKIM.

Dnia 8 b. m. rozpoczął się w Moskwie proces przeciwko „Eserom", to jest socjalnym rewolucjonistom. Na posiedzeniu sądu byli obecni wszyscy członkowie rządu sowieckiego z wyjątkiem Lenina. Posiedzenie sądu otworzył prezes trybunału rewolucyjnego Piatakow. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym organizowanie **walki zbrojnej przeciw sowietom,** morderstwa na tle politycznym, oraz utrzymywanie **kontaktu ze zewnętrznymi wrogami Rosji.** Oskarżeni oraz obrona wykazywali, iż prowadzony obecnie proces nie ma charakteru zwykłego procesu sądowego, lecz jest **walką dwóch obozów politycznych.** Podsądny Hendelmann składa imieniem 22 oskarżonych formalny protest przeciwko składowi sądu.

Po rozprawie, w której wzięli udział Krylenko, Sadoul, Karawiew i Łunaczarski — sąd odrzucił protest Hendelmanna. Na tem zakończono pierwsze posiedzenie. Na drugiem posiedzeniu, które się odbyło 10 bm. w chwili odczytywania aktu oskarżenia wszyscy oskarżeni jęli domagać się głosu. Przewodniczący odmówił temu żądaniu. Wywołało to burzę protestów. Po przerwie podjęto czytanie aktu oskarżenia. Czytanie trwało około 6 godzin.

Różne wiadomości polityczne

STAN OBLĘŻENIA W RACIBORZU. Komisja międzysojusznicza na Górnym Śląsku rozszerzyła stan oblężenia na miasto i powiat Raciborz.

NIEMCY W CZECHACH PO STRONIE POLAKÓW. »Prager Tagblatt« donosi: Niemieccy socjalni demokraci zgłosili w Sejmie czeskim interpelację w sprawie zamykania polskich szkół na obszarze czeskiego Śląska Cieszyńskiego. Interpelacja wykazuje, że z liczby 45 polskich szkół ludowych pozostało tylko 29 i że 5.000 dzieci polskich zmuszonych jest do uczęszczania do obcych szkół.

BAWARJA WOBEC RZĄDU EBERTA. Z okazji wizyty Eberta w Monachjum, stowarzyszenia polityczne ogłosiły list otwarty do Eberta, zaznaczający, że Bawarja odnosi się wrogo do ustroju, reprezentowanego przez Eberta.

ZAMACH NA KONSULA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO. »Chicago Tribune« donosi z Medjolanu, że nieznany sprawca strzelał kilka razy z rewolweru do konsula jugosłowiańskiego, podjechawszy pod jego dom w samochodzie. Konsul nie poniósł szwanku.

NOWY GABINET W JAPONJI. Admirał Kato — jak donoszą z Tokio — przyjął misję utworzenia gabinetu, ze stanowczym zamiarem doprowadzenia do zupełnej zgody z Waszyngtonem pod warunkiem ograniczenia budżetu armji.

ZAKOŃCZENIE REWOLUCJI W PARAGWAJU. Z Buenos Aires donoszą o zakończeniu się rewolucji w Paragwaju. Wojska rządowe rozgromiły zupełnie powstańców.

Dział ekonomiczny

* **Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** Rynki światowe wykazują pewną stagnację, zwłaszcza o ile idzie o umowy na dostawy w dalszych terminach, tj. o zboże przyszłych urodzajów, pomimo, że w niektórych częściach świata, np. w południowych Stanach Ameryki Północnej żniwa ozime rozpoczną się już w drugiej połowie czerwca.

Podobnie na warszawskiej giełdzie zbożowo-towarowej panuje nastrój ospały. W ubiegłym tygodniu dokonano więcej jak 20 transakcyj o łącznej wadze 420 ton. Faktem jest, że ogromna większość produktów, spożywanych przez Warszawę dostaje się do stolicy na mocy umów, zawieranych poza giełdą, to też obroty urzędowej giełdy zbożowej stoją obecnie na poziomie, na jakim znajdowały się w pierwszych chwilach jej powstania. Objaw ten jest również w związku ze zwykłą stagnacją przednówkową.

* **UPADEK HANDLU TRANSITOWEGO DO ROSJI.** W ciągu maja osiągnęła Łotwa na transicie rosyjskim 90 miljonów rubli łotewskich zysku. Obecnie zysk osiągany z transitu, znacznie spadł i nie dochodzi do 2 miljonów rubli.

* **SOWIETY ZRYWAJĄ STOSUNKI HANDLOWE ZE SZWECJĄ.** »Daily Telegraph« donosi, że rząd sowietów z powodu odrzucenia przez komisję parlamentu szwedzkiego projektu umowy handlowej z Rosją, postanowił zerwać wszelkie stosunki handlowe ze Szwecją i anulować traktat w sprawie dostawy lokomotyw.

* **MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W RYDZE** została otwartą w niedzielę w obecności przedstawicieli władz i ciała dyplomatycznego. — Przy wejściu do pawilonu polskiego powitał naczelnika Łotwy, p. Tschakstego, poseł polski w Rydze, dr Jodko, informując gościa o polskich eksponatach. Po zwiedzeniu wystawy odbył się bankiet, na którym między innymi przemawiał także konsul polski Lutze Birke, podnosząc znaczenie międzynarodowych wystaw dla kulturalnego i ekonomicznego zbliżenia narodów.

* **DŁUG RZESZY NIEMIECKIEJ** wynosił w d. 31 maja b. r. 500 miljardów marek. Jest to tak zwany płynny dług.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (12 czerwca). Żyto 16.100—16.000, żyto wołyńskie 16.500—16.000, mąka pszenna poznańska 65% 32.100—32.000, kasza jęczmienna franco Warszawa 20.000, mąka żytnia poznańska 80% 23.600, jęczmień browarny 14.200—14.400, owies poznański franco Warszawa 17.200, jęczmień na paszę 14.200, groch franco Warszawa 14.650, otręby jęczmienne 7000.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 3 do 9 czerwca br. spędzono buhaji 126, wołów 152, krów 374, jałówek 286, cieląt 1037, baranów 19, nierogacizny 1186, razem 3180 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 25.000 do 45.000 mk., woły od 28.900 do 44.300 mk., krowy od 18.900 do 48.000 mk., jałownik od 27.000 do 47.000 mk., cielęta od 30.000 do 45.000 mk., nierogaciznę od 45.000 do 68.000 mk., białej wagi nierogaciznę od 70.000 do 85.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 3060 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 120.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Tendencja zwyżkowa dla walut i dewiz wysokocennych, która zaznaczyła się na naszych rynkach w ubiegłym tygodniu, skutkiem znacznego popytu i przesilenia gabinetowego — utrzymuje się w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym kursy wszystkich walut i dewiz, z wyjątkiem marki niemieckiej i korony austrjackiej doznały wydatnego wzmocnienia. W dość żywych obrotach przekazowych marka niemiecka spadła znacznie (blisko 1 punkt), podobnie korona austrjacka obniżyła się do niezwykle niskiego poziomu. Natomiast niebywale zwyżkowała korona czeska (82!), dolary o 200 punktów, funty szterlingi o 500. Szacowano franki francuskie wyżej o 10 punktów, szwajcarskie o 20, floreny holenderskie o 40, liry 40, lei 1.

Niewielkie obroty akcjami przemysłowemi i handlowemi utrzymały się na dotychczasowym poziomie kursów, z akcyj bankowych kupowano Komercjalny po 400—425. Papiery procentowe bez ruchu.

GIEŁDA PRASKA. Dnia 8 czerwca notowano dolary 51'10—51'70.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 12 czerwca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	375'—	450'—
Transakcja	400'—	425'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	550'—	600'—
Transakcja	575'—	590'—
Transakcja	255'—	260'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3900'—	4100'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5000'—	5200'—
Transakcja	5000'—	5200'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 1—7	2400'—	2500'—
Transakcja	2425'—	2500'—
H. Cegielski fab. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1300'—
Transakcja		1300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1650'—	1750'—
Transakcja		1750'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Transakcja		1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górn.	5800'—	6000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5000'—	5200'—
Polska Nafta	1900'—	2000'—
Transakcja		1925'—
»Oikos«	7500'—	8000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	900'—	1000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2900'—	3000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4500'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3800'—	4000'—
Transakcja	3900'—	4000'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	Czeki: kup.	Czeki: sprz.
Dolary St. Zjed.	4050'—	4200'—	4050'—	4200'—
Transakcja			4140'—	4175'—
Dolary kanad.	3900'—	4100'—	3900'—	4100'—
Franki francuskie	365'—	375'—	370'—	385'—
Franki belgijskie	335'—	345'—	345'—	355'—
Franki szwajcarskie	790'—	810'—	790'—	810'—
Funty szterl.	18400'—	19000'—	18400'—	19000'—
Transakcja				18450'—
Marki niemieckie	13'25	14'—	13'25	13'55
Transakcja			13'55	13'59
Korony austr.	0'22	0'24	0'20	0'22
Transakcja			0'22	0'21
Korony czeskie	79'—	81'—	80'50	82'50
Transakcja			81'50	82'—
Korony węgierskie	4'60	5'—	4'60	5'—
Korony duńskie	880'—	900'—	880'—	900'—
Lei rumuńskie	25'—	27'—	27'—	29'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1600'—	1650'—	1600'—	1650'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (12 czerwca). Miljonówka trans. 1490—1525—1500, sprzedaż —, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 260, kupno 255, 4% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 57—58—57, sprzedaż —, 5% Warszawy sprzedaż 220—215.

Akcje: Bank zachodni 2950—2750—2800, Bank kredytowy w Warszawie 3300—3460 Firley 700—675, Warsz. Tow. fabryk cukru 33750—33.525, Drzewny przemysł i handel 1350—1575, Warsz. Tow. kopalń i zakład. hutn. 29.850—29.825—30.000, Lilpop-Rau-Lewenstein 3840, Ostrowieckie zakłady 7650—7600, Rudzki i Ska 2425, Starachowice 5425—5440—5430, Zakłady żyrardowskie 72.000—73.000, Borkowski 1275—1250, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1775—1850, Polska Nafta 1950, Kijowski i Scholze 5800.

Waluty: Dolary trans. 4150—4210—4170, sprzedaż 4190, kupno 4150, franki francuskie trans. 374—380, liry włoskie 216'50.

Czeki: Gdańsk trans. 13'65—13'55—13'60, sprzedaż 13'80, kupno 13'40, Belgja trans. 352'50—353'50, sprzedaż 13'80, kupno 13'40, Berlin trans. 13'52—13'60, sprzedaż 13'80, kupno 13'40, Holandja 1675—1640, Londyn trans. 18.900—18.875—18.900, sprzedaż 19.000 kupno 18.800, Nowy York trans. 4195—4210, sprzedaż 4230, kupno 4190, Nowy York drobne sprzedaż 4210, kupno 4170, Paryż trans. 379—382'50—381, sprzedaż 383, kupno 379, Praga trans. 81'25—81'50—81'25, Szwajcarja trans. 807'50—810, sprzedaż 810, kupno 802, Sztokholm trans. 1085, Wiedeń trans. 25'75—25 1/4, sprzedaż 25'50, kupno 24'50, Budapeszt trans. 4'97 sprzedaż 4'65, kupno 4'45.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (12 czerwca). Amsterdam 8397'50, Zagrzeb 79'97, Belgrad 299'48, Berlin 68'20, Bruksela 1799'50, Budapeszt 22'97, Bukareszt —, Chrystjanja 3849, Kopenhaga 4723'75, Londyn 97.175, Madryt 3498'75, Medjolan 1079'70, Nowy York 21.594, Paryż 419'90, Sofja 144'95, Sztokholm 5623'50, Warszawa 5'08—5'12, Zurych 4123'75, dolary 21.494, belgijskie 1789'50, bułgarskie 143'95, duńskie 4698'75, marka niemiecka —, angielskie —, francuskie 1924'50, holenderskie 8197'50, włoskie 1071'70, jugosłowiańskie 299'48, norweskie 3824, polskie 5'04—5'08, rumuńskie 144'94, szwedzkie 5623'90, szwajcarskie 4108'75, czeskie 419'90, węgierskie 23'02.

Renta majowa 157, austr. renta koronowa 159'50, renta lutowa 170, węg. renta koronowa —, losy tureckie 139.000, priorytety kolei południowej 112.500, Anglobank 32.500, Bankverein 23.600, Austr. zakład kredytowy 12.300, Bank depozytowy 4700, Laenderbank 29.900, Merkury 6400, Unionbank 13.000, Bank obrotowy 5300, Živnostenska 170.000, Kolej północna 1.560.000, Lwów-Czernowce 110.000, Koleje austr. 340.000, Kolej południowa 65.000, Alpiny 163.500, Berg und Huetten 410.000, Krupp 117.000, Huta Poldi 165.000, Praskie Tow. przem. żel. 410.000, Rima 73.000 Skoda 171.111, Zieleniewski 29.800, Apollo 129.000, Fanto 299.000, Gal. Karpaty —, Galicja —, Schodnica —, Siersza —.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (12 czerwca). Początkowe kursa: Berlin 170, Holandja 204'40, Nowy York 523, Londyn 2352, Paryż 4720, Medjolan 26'80, Praga 10'07½, Budapeszt 0'59, Zagrzeb 1'88, Sofja 355, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03, austr. korona stemplowana 0'03½.

Zamknięcie giełdy: Berlin 1'64, Holandja 204'50, N. York 5'23¼, Londyn 23'52, Paryż 46'27, Medjolan 26'62, Praga 10'07½, Budapeszt 0'59, Zagrzeb 1'88, Sofja 3'55, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'03, austr. stemplowana 0'03½.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono: dolary 4085, marki niemieckie 14, korony czeskie 77'50, franki francuskie 370, franki szwajcarskie 780 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (12 czerwca). W oficjalnym handlu walutowym w Budapeszcie notowano markę polską 22—23, Warszawę 23½—24½.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·09 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę, o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1. godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458, godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519. otwarte w niedziele i środy od 10—2, wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2086. przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter,** Grodzka l. 13, telefon 1354.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Boiwin,** Florjańska 30, **wózki dziecięce oraz gumy.**

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chemczyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmaussowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Bagdziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy
Krajowego Związku przemysłowego
w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI
ZAKŁAD ODZIEŻY
W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska,** ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sojaka, ul. Długa l. 27.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Knopkowski, ul. Zwierzyniecka l. 17.

Solidna firma **Gizela Grand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Del-ia, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Helm,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia",** krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski,** Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp, **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki,** piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Bar swojski, Mały Rynek 3, poleca swój bufet oraz wydaje obiady i kolacje.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Herliczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Tomasz Mężyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **nafty, benzyny,** olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Filimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kajetan **Dudziak,** ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów kuchennych **Antoni Sieciak,** ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing"** Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny l. 11. — Skład **przyborów dentystycznych.**

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józelina",** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód",** Kapucyńska 7, tel. 2541. **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA
w Krakowie
ul. Jagiellońska 10, tel. 40

Sypialnie, kredensa, otomany, łóżka składane, wózki dziecięce, krzesła, do sprzedania — Ul. św. Jana l. 13. Zakład tapicerski. 3125 1 5

Poszukuje się zdolnego akademika na wyjazd na wakacje, celem powtórzenia z abiturjentem materjału gimn. mat.-przyrodnicz. Wymagana dobra znajomość języka francuskiego Warunki korzystne. Zgłoszenia w kancelarji kursów „Wiedza", Kraków, Karmelicka 35, parter, od godz. 3—5 po południu. 3129

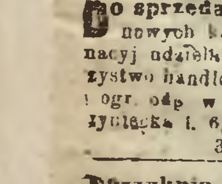
Niniejszem przepraszam WP. Stanisława Grzędzielskiego za zajście, które miało miejsce na dworcu w Chrzanowie, w dniu 7 czerwca b. r., a wynikło jedynie na tle nieporozumienia. 3131
Jerzy Hennel.

Sprzedam aparat do elektryzowania w dobrym stanie. Kraków, Kopernika 27. 3136

[illegible] żonaty lub starszy kawaler z pierwszorzędnemi świadectwami, od 1 października b. r. lub wcześniej Tekla Chłapowska, Turew, powiat kościański, Wielkopolska. 3135 1 2

Małopolanin, Polak, prawnik, z 3 egzaminami prawniczemi, władający językiem polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i piśmie, piszący biegle na maszynie, posiadający administracyjną praktykę w kopalni nafty, obecnie zajęty we większej rafinerji nafty jako samoistny kierownik ekspedycji, **zmieni posadę.** Reflektuje na samoistną posadę w rafinerji nafty, kopalni nafty lub węgla w jakimkolwiek dziale. — Zgłoszenia pod **„Przemysł naftowy lub węglowy"** do biura ogłoszeń „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 3104 2 2

Sklep z agencją dzienników, przyborami szkolnemi, galanterjami, może być z trafiką, do sprzedania. Wiadomość: Czarnowiejska 51, w handlu papieru. Pośrednictwo wykluczone. 3086 2 3



Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder **„Dzidzi".** — Sprzedają apteki i składy apteczne. — Apteka A. Gaseckiego w Warszawie. 1773 26 30

Do sprzedania 28 sztuk dużych, nowych kadzi. Bliższych informacyj udziela Powszechne Towarzystwo handlowe. Spółka zarejestr. z ogr. odp. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka l. 6. Telefon Nr 2183 3061 3 3

Poszukuje się rutynowanej siły biurowej, ze stenografją niemiecką, piszącej bardzo biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne do skrytki pocztowej 63, na głównej poczcie. Wysoka płaca! 3069 4 5

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., w oficynie. 1939 20 20

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 2242 4 4

Restauracja i kawiarnia Marji Wojnarowskiej
w Krakowie, przy ul. św. Marka 23.
Poleca się P. T. Publiczności.

Kuchnia domowa pod własnym zarządem. Wszystkie potrawy na naturalnych tłuszczach. Lokal otwarty od godz. 7 rano do 10 wieczór. 2096 8 8

Na sezon letni i wyjazd do kąpiel

polecamy we wielkim wyborze:

kosze i walizy podróżne, meble ogrodowe i werandowe, leżaki, rolki kąpielowe oraz inne wyroby koszykarskie.

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.

Kraków, ulica Florjańska L. 32.

Sprzedaż detajliczna w Bazarze Krajowym, Kraków, Rynek główny L. 33. 3127 1 3

OPONY, OPONY PEŁNE



MARKI ŚWIATOWEJ

BERGOUGNAN, CLERMONT-FERRAND

Stok wszystkich wymiarów posiada firma

BENZ

Kraków 2432 **Podwale 5**

Tow. akc. Zakładów ceramicznych
DZIEWULSKI i LANGE
WARSZAWA, ULICA RYSIA L. 1

wznowiło produkcję

POSADZEK TERRAKOTOWYCH

Firma egzystuje od r. 1888, odznaczona najwyższemi nagrodami na wystawach światowych w Paryżu, Brukseli, Petersburgu, Rewlu, Kijowie, Ekaterynosławiu i wielu innych. Największe fabryki polskie w tej gałęzi przemysłu. 2852 3 3

Ważne dla fabryk tektury dachowej!
Smołę destylowaną (Steinkohlenteer)
asfalt (Steinkohlenteerpech)
karbolineum

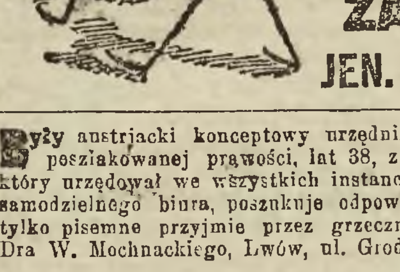
jakoteż wszelkie inne produkty chemiczne terowe można nabyć z wywozem do Polski

z fabryki produktów chemicznych
Juljusza Ruetgersa w Witkowicach

u reprezentanta dla Polski: 3103

Markusa Sterna, Kraków, Dietlowska 66.

Czyść obuwie



KONICZYNKĄ
ZAKŁADY CHEMICZNE, POZNAŃ — GŁÓWNA
JEN. REPR. W. SCHÖNTHALER, KRAKÓW, RADZIWIŁŁOWSKA 11. 3028 3 8

Były austrjacki konceptowy urzędnik administracji politycznej, nieposzlakowanej prawości, lat 38, z bardzo dobremi kwalifikacjami, który urzędował we wszystkich instancjach i kilkakrotnie stał na czele samodzielnego biura, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia tylko pisemne przyjmie przez grzeczność kancelarja adwokata JWP. Dra W. Mochnackiego, Lwów, ul. Grodzickich 1, dla J. K. 3134 1 2

Inżynier - elektrotechnik

z dyplomem techniki w Berlinie, obecnie na posadzie w pierwszorzędnej firmie w Berlinie, poszukuje odpowiedniej posady w kraju, ewentualnie przystąpi do spółki z kapitałem. Zgłoszenia pod **Dipl. Ing. T. G., p. Adr. Will, Berlin, Charlotten** [illegible]

TURBINY WODNE
światowej sławy fabryki turbin, J. M. VOITHA w St. Pölten, dostarcza
„ROLINDUSTRJA" S. A.
Kraj. Zakład dla przemysłu fabrycznego, Lwów, Fredry 9, tel. 653.
Wyłączne zastępstwo na Polskę. 3016 2 6
Budowa kompletnych młynów i zakładów o sile wodnej.

Kanapa stylowa i fotele

L. XVI, bilard i inne meble, z wolnej ręki — tanio do sprzedania. 2373 25 0

HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6

MOTORY
BENZYNOWE

6 HP, przewoźne, nowe, marki „Köraus", fabr. austr. dostarcza natychmiast ze składu: 3091 2 3

A. Romer, Kraków, plac Matejki L. 5.

NA SEZON LETNI

poleca

w wielkim wyborze suknie fularowe, markizetowe, crepe georgette, również wykonuje takowe z materjałów własnych i dostarczonych, magazyn

HELENY LÖFFELHOLZ

Kraków, ulica Grodzka L. 26. 3075 3 3

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**
do **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych
„RUCH" S. A.
Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

KONKURS.

Gimnazjum prywatne w Radziechowie poszukuje ukwalifikowanego kierownika, tudzież nauczycieli, względnie absolwentów matematyki i fizyki.

Uposażenie wedle normy dla gimnazjów rządowych wraz z dodatkiem wedle umowy, kierownikowi zaś nadto obszerny dom mieszkalny z ogrodem, oświetleniem i opałem

Uprasza się o nad[illegible] zgłoszeń jak najrychlej na ręce dra [illegible] powiatowego w Radziechowie

Radziechow, dnia 8 czerwca 1922 r. 3130 1 3

ŁUSZCZARKI ORYGINALNE „KASPRY"

od O do III „Korundy".

Walce, kamienie franc. oraz saskie do holendrów. — Cylindry, elewatory, szmergiel. — **Gazę** jedw. oryg. szwajcarską, **pytle** wełniane, gazę drucianą mosiężną i miedzianą. — **Pasy** skórzane i z sierści wielbłądziej, gurty i czerpaki do elewatorów. — **Oleje** maszynowe i cylindrowe, smar „Tovotta", wełnę do czyszczenia maszyn i t. d., poleca ze składu: 3092 2 3

A. Romer, Kraków, plac Matejki L. 5.

Męskie gimnazjum matematyczno-przyrodnicze
w Jędrzejowie 3071 3 3

ziemi Kieleckiej, poszukuje od roku szkolnego 1922/23 **polonisty do starszych klas** (ewentualnie z historją). Normy płac regulować będzie komisja 5, lub Związek. Zgłoszenia wraz z referencjami i kwalifikacjami składać należy przed dniem 1 lipca b. r. do Dyrekcji gimnazjum

TUTKI I BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW

»MORWITAN«
»EL GAMEL«
»TEMIDA«
»FRAMOS«
(Tutki)

»POBUDKA«
»CZUWAJ«
»TEMIDA«
(Bibułki)

Uznane powszechnie za najlepsze!

Wszędzie do nabycia!

ZJEDNOCZONE FABRYKI TUTEK I BIBUŁEK
Bełdowski—Herliczka—Wołoszyński, Sp. z o. o. w Krakowie.

2320 5 5

WEZWANIE.

Podpisani likwidatorowie firmy: Fabryka miodu „Kmita" Spółka z ogran. odpow. w Krakowie, stosownie do postanowień przepisu § 91 ustawy z dnia 6-go marca 1906 r., L. 58 Dz. p. p., wzywają wszystkich, roszczących sobie jakiekolwiek pretensje do powyższej firmy, aby zgłosili je na ręce podpisanych likwidatorów w lokalu firmy w Krakowie, ul. Zwierzyniecka L. 29 w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia licząc, z tem, że po bezskutecznym upływie niniejszego terminu pretensje te uwzględnione zostaćby nie mogły. 3053 2 2

Kraków, dnia 1 czerwca 1922 r.

Leopold Hantschel m. p. *Dr Bronisław Kuśnierz* m. p.

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada

mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguerji i handlach artykułów spożywczych. 2320 0 10

Eugenjusz Matula, fabryka środków leczniczych, Sp. z ogr. odp., Kraków.

Baczność na markę ochronną wyżej uwidocznioną!